Nr. 246. Piątek, 28 Października 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 23 października b. r. nadać najłaskawiej naczelnikowi gminy Komarna w Galicyi Antoniemu Górskiemu w uznaniu jego zasłużonej działalności krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 października.

Choć jeden przecież z dzienników wiedeńskich stojących po stronie lewicy zdobył się na tyle sprawiedliwości i odwagi zarazem, że w notatce kilkuwierszowej pochwalił sejmy krajowe za ostatnią sesyę i zapowiedział nawet osobny obszerniejszy artykuł w tym duchu. Dziennik ten uznaje, że dawno już czy nawet nigdy dotąd nie było sesyi tak obfitej w plon ustawodawczy i administracyjny, który ludność przyjmie z wdzięcznością. Także i to uznaje klasyczny świadek wiedeński, że tak spokojnej pod względem czysto politycznym sesyi nie pamięta nawet z czasów gabinetu wiernokonstytucyjnego, który wszelkiemi środkami starał się zapobiedz wybuchowi jakiejkolwiek waśni politycznej lub narodowej, kiedy tymczasem dzisiejszy gabinet już dwa lata bez przerwy, chociaż bez żadnego dowodu, nawet bez żadnego poszlaku posądzany jest przez przeciwników o wręcz przeciwne dążności. Tu i ówdzie ozwał się wprawdzie mały dysonans, ale skończył się na niczem, bo wszędzie jedna tylko strona próbowała wywołać waśń narodową lub polityczną, a druga wcale nie podejmowała walki. Uznanie powyższe należy się wszystkim sejmom, tak tym, w których panuje większość wiernokonstytucyjna, jak i tym, w których autonomiści główną odgrywają rolę. Oby objaw ten ostatni uważać można za dowód, że stronnictwo wiernokonstytucyjne zmieniło się w ciągu feryj ostatnich i dodatnią pracą, współzawodnictwem na polu ustawodawczej i administracyjnej działalności, stara się wyrugować autonomistów z panującego stanowiska. Niestety na razie nie ma jeszcze czem uzasadnić tego przypuszczenia, a podobniejszem do prawdy wydaje się to, że stronnictwo wiernokonstytucyjne tylko dlatego tak stosunkowo umiarkowanie zachowało się w sejmach, iż nie mogło myśleć o obaleniu gabinetu na gruncie sejmowym. Gdyby w sejmach gabinet stanął był tak, jak w Radzie państwa na polityczne linii bojowej, zapewne nie byłoby panowało takie umiarkowanie, nie byłoby się obeszło bez prowokacyi i sejmy nie mogłyby się dziś wykazać nawet połową tego rezultatu, jaki faktycznie osiągnęły.

W Radzie państwa inaczej rzecz się przedstawi zaraz na wstępie. Szefowie frakcyj wiernokonstytucyjnych zrobili wiele przykrych doświadczeń podczas ostatnich feryj, doznali wiele zawodów i przerachowali się pod niejednym względem, ale nie zapomnieli o haśle, w którem streszcza się ich cała polityka wobec gabinetu: *ôte toi que je m'y mette!* Chodzi tylko o obalenie gabinetu, o wydarcie tek i okupacyę tych ponętnych fotelów ministeryalnych, które nigdy może nie miały tyle amatorów, aspirantów i kandydatów, jak w tej chwili. Jeżeliby liczba kandydatów do tek miała świadczyć o dojrzałości parlamentarnego życia, to Rada państwa miałaby dziś wyższość nawet nad parlamentem angielskim. Kiedy część tych fotelów była opróżnioną i hr. Taaffe szczerze zapraszał stronnictwo wiernokonstytucyjne do wzięcia przypadającego na nie udziału, odrzucano zawsze taką propozycyę szorstko, odpowiadano krótko a węzłowato: wszystko albo nic! Otóż to „nic“ fatalne utrzymało się dotąd całe dwa lata, a w sytuacyi zaszła ta ważna zmiana, że kiedy przed dwoma laty hr. Taaffe nietylko ogólnemi względami politycznemi, lecz nawet konstellacyą parlamentarną i stosunkiem głosów był niejako naglony do zapraszania stronnictwa wiernokonstytucyjnego, dziś potrzeba ta odpada, bo większość zorganizowała się stale, a mniejszość zamiast wzmocnić się popadła w rozstrój i nie wie, co nadal począć, w jakiej roli, z jaką nazwą i z jakim planem rozpocząć zbliżającą się nową sesyę, a raczej nową kampanię parlamentarną, w prawdziwem tego słowa znaczeniu.

Mowy sejmowe.

Podajemy mowę posła dr. Józefa **Szujskiego** w sprawie reformy szkolnictwa mianą na posiedzeniu Sejmu d. 14 października.

W roku zeszłym miałem zaszczyt uczynić w Wysokiej Izbie wniosek zmierzający do przyszłej reformy szkół ludowych, który przez Wysoką Izbę został przyjęty. W kilka dni potem, jako referent komisyi edukacyjnej, przedstawiłem wniosek zmierzający do reform w metodzie i środkach nauczania w szkołach średnich, który także przez Wys. Izbę w uchwałę zmieniony został. Obie te sprawy nie przyszły na stół Wys. Izby w tym roku, a pojmujemy, że przyjść nie mogły.

Z przyjemnością zaznaczyć musimy, że Wydział krajowy zajął się bardzo gorliwie wykonaniem poleceń Wys. Izby, że wielokrotnie w ciągu roku zbierała się ankieta szkolna w jednym i drugim kierunku, że się w jednym i drugim kierunku wiele zrobiło, że wezwano do współudziału Akademię umiejętności, że tenże Wydział zakomunikował Wys. Izbie pracę swoją, elaborat własny z alegatami, odnoszący się do reformy szkół średnich. Sprawa jest zbyt ważną, jest zbyt wielkiej doniosłości, ażeby w tej sesyi zaznaczoną być nie miała ze strony tych, którzy poruszyli potrzebę reformy, tembardziej, że jak to powszechnie wiadomo, na pierwszem zaraz posiedzeniu ankiety szkolnej poważny głos odezwał się ze zdaniem, iż zwołanie ankiety uważa za niepotrzebne, bo szkolnictwo nasze znajduje się na drodze pomyślniejszego postępu.

Nie będziecie panowie żądali, abym się zajmował innemi, po za ankietą odzywającemi się głosami, które starały się tę sprawę otoczyć podejrzliwością, nasunąć publiczności wyobrażenie, jakoby te dążenia nie do dobra szkół zmierzały; jedno tylko powiedzieć się ośmielę, t. j. niestety, że w kraju naszym od czasu do czasu, pod pozorem, pod nazwą postępu, pojawiają się ludzie, którzy starają się swój byt utrzymać jedynie przez to, że malują na ścianie jakiegoś czarnego dyabła reakcyi. Smutną to jest rzeczą, że takie kierunki istnieją, ale temu zapewne szkolnictwo nasze nie winno. Nietykalność szkolnictwa ludowego wzięli w swoją obronę ludzie niezawodnie niepowołani.

Mówiąc zeszłego roku w sprawie szkolnictwa ludowego, twierdziłem, że ustawa ogólna z roku 1869, a którą przyjęliśmy w roku 1873 jako krok ku lepszemu, z małemi zmianami i niejako pod presyą, na wzorach południowych Niemiec oparta, dostała się ztamtąd do Austryi, a z Austryi do nas. Być może, że jest ona w Austryi praktyczną, ale dla nas nie powinna była w całości być zastosowaną. Wiedzieliśmy o tem już wtedy,

Wycieczka do Węgier.

Dalsza podróż. Aleksander Szilágyi. Koszyce. Premonstranci. Tum koszycki. Archiwum. Zamek spiski. Mindszout. Rezydencya hr. Csákych. Lewocza.

IV.

(Ciąg dalszy.)

Przypomniałem sobie jakąś powieść Jokaja — nie pomnę już tytułu — która rozpoczyna się w zakładzie wychowawczym, utrzymywanym przez Premonstrantów. Krótko przedtem czytałem inną powieść tego autora w rodzaju Jules Verne'a, i przyznaję, że mi się istotnie wydawało, jak gdyby Premonstranci Jokaja spadli byli z innej jakiejś planety. Tymczasem przyznać muszę z pokorą, że Jokaj wcale nie wyidealizował tych zakonników i ich wychowawczego zakładu. Zabawiliśmy u nich przez dzien następny i trzeciego dnia dopiero opuściliśmy ich cichą siedzibę. Poznałem w nich ludzi bardzo wykształconych, dzielnych w każdym fachu specyalistów, całą duszą oddanych nauczycielskiemu powołaniu. Gdybym ich nie widział w długich, białych szatach zakonnych, nie domyśliłbym się, że to są mnichy reguły św. Norberta. Każdy im pewnie przyzna, że dobrymi są katolikami, ale w tylu nieraz długich i ożywionych rozmowach o rozmaitych przedmiotach nie dostrzegłem w nich cienia jednostronności, której tak łatwo było się spodziewać u zakonników tak starej reguły; przeciwnie zdumiewał mię u nich szeroki widnokrąg poglądu, pełen szlachetnego, prawdziwego humanitaryzmu. Żyją nie asceząi kontemplacyą, ale sumiennem spełnianiem ciężkich obowiązków nauczycielskich; to jedyny również węzeł, łączący ich ze światem, z którym zerwali, przywdziewając suknię zakonną.

Nadzwyczaj przyjemne wrażenie robią ich mieszkania w obszernym gmachu, który się łączy z budynkiem szkolnym. Każdy ma po dwa do trzech pokojów; nie są to zimne, ponure cele klasztorne, w których musiałyby skamienieć serca, przeznaczone do ciągłej styczności z młodzieżą. Mieszkania Premonstrantów jasne, wesołe, wygodne, dostrojone do tej szlachetnej, niezamąconej pogody umysłu, która się na ich obliczach maluje. Znać, że to ludzie szczęśliwi, bo wyrzekłszy się rozkoszy świata, nie czują jego trosk i zmartwień, znaleźli szczęście w zawodzie, któremu siły swoje poświęcili, widzą owoce swej pracy w dalszych losach swych uczniów, i z zadowoleniem wewnętrznem, z godną zazdrości równowagą moralną, witają każdy dzień i żegnają, dopóki im nie przyjdzie spocząć po pracowitym i zasłużonym żywocie. Zamknęli sami swój obrachunek ze światem, ale żyją dla świata przez młode pokolenia, nad którego wykształceniem pracują. Już sam zawód ich wymaga, żeby się ukazywali młodzieży, jak ludzie ze świata, więc choć oderwani od świata, czerpią z niego soki żywotne i nie obojętnieją dla niczego, co jest dobre i piękne na świecie. W mieszkaniach ich zatem pełno książek, rycin i sztychów, gdzieniegdzie napotkasz jakiś instrument muzyczny; literatura i sztuka wypełnia im przeważnie godziny, wolne od obowiązków zawodu, a mimo to nie braknie czasu do skupienia ducha w modlitwie i rozmyślaniach. Światem nie gardzą, choć się go wyrzekli, więc podwoje ich cel i refektarza otwierają się gościnnie zwłaszcza dla towarzyszy zawodu, nauczycieli innych szkół miasta, a w letniej porze prześliczny ogród Premonstrantów, w którym i dywany kwiatowe bawią oko na rozległej terasie i drzewa stare do rozmyślania nęcą, codzień gromadzi rozmaitych gości z miasta do gawędki wieczornej z białymi mnichami. I kiedy jedni po ścieżkach ogrodu używają przechadzki, inni po całodziennej nauce szkolnej hartują siły zabawą na kręgielni, pomni starego przysłowia: *mens sana in corpore sano.*

Premonstranci koszyccy nie utrzymują konwiktu, ograniczając się wyłącznie na nauce szkolnej, która wiele pracy wymaga, gdyż gimnazyum ich, dobrej zażywające sławy, liczy przeszło 600 uczniów. Takich gimnazyów premonstranckich jest kilka w rozmaitych miastach węgierskich, przez co budżet ministerstwa oświaty zaoszczędza rocznie 100.000 złr. z górą. Szkoły te mają o tyle wyznaniowy charakter, że nauczycielami są sami zakonnicy, o których wykształcenie fachowe zakon musi się starać, żeby mieć zawsze w pogotowiu materyał do obsadzenia wakujących posad. Zresztą jednak gimnazya te zastosowują się do ogólnego planu nauk i przystępne są dla wszystkich wyznań, tak że w szkole koszyckiej prawie połowa młodzieży składa się z żydów, a prócz tego niemało jest protestantów, choć w mieście obok niej istnieje inne jeszcze gimnazyum.

Szkoły wyznaniowe, w Węgrzech bardzo rozpowszechnione, ważną i obfitą w następstwa rolę odegrały w tym kraju. Początek ich datuje się od dawnych czasów. W XVII zwłaszcza wieku, kiedy wobec prądu kontrreformacyi szkoły dostały się przeważnie w ręce Jezuitów, społeczeństwo protestanckie, liczące na Węgrzech wielu magnatów, nie szczędziło ofiar na zakładanie szkół wyznaniowych; przez reakcyę zaś słynni z bogactwa biskupi węgierscy wznosili katolickie szkoły, oddając je najczęściej pod opiekę zakonników niejezuitów. Po zniesieniu zatem Jezuitów i urządzeniu szkół rządowych pozostało jeszcze wiele szkół wyznaniowych protestanckich i katolickich, które do dziś dnia utrzymują się z szczodrego uposażenia. Szkoły te były ważnym czynnikiem wychowania narodowego w czasach reakcyi, kiedy rządowe zakłady uległy germanizacyi i stały się jej narzędziem. Przez pamięć tych zasług nie doznały następnie żadnego zamachu ze strony prądu liberalnego i nikt nie myśli nawet o ich zniesieniu. Muszą tylko — jak wspominałem — zastosowywać się we wszystkiem do ogólnego planu nauk i poddane są kontroli organów rządowych, a rząd może je zamknąć, gdyby nie czyniły zadość wymaganiom; w zarządzie jednak całym i wyborze nauczycieli, którzy muszą mieć przepisane prawem kwalifikacye, mają kuratorye szkół wyznaniowych zupełną autonomię. Jakoż zapewniano mię ogólnie o pożytku tego systemu, gdyż pomiędzy szkołami rządowemi i różnych wyznań wywiązała się chwalebna rywalizacya, na której zyskuje tylko wychowanie młodzieży, tem bardziej, że młodzież wszystkich wyznań ma przystęp do każdej szkoły.

Nietylko Premonstrantami jednak i ich szkołą zajmowałem się w Koszycach. Cały dzień następny po przyjeździe przepędziłem pilnie, o wiele pilniej niż poprzednie i następne, bo przeważnie w archiwum miejskiem. Rano tylko zwiedziliśmy muzeum miejskie, nad wieczorem po ukończeniu robót archiwalnych oglądałem katedrę, w południe oddałem krótką wizytę wicežupanowi komitatu, p. Komaromy'emu. Muzeum miejskie, którego dział archeologiczny przeważnie zasługuje na uwagę, utworzone przed kilku laty, rozwija się bardzo pomyślnie. Słyszałem, że ogólnie z wielkiem niedowierzaniem spoglądano na jego początki, główny jednak twórca zakładu i dyrektor p. Klimkovicz nie zważał na ten sceptycyzm i rozwinął tak niepospolitą energię, że dziś muzeum wcale poważny przedstawia widok i coraz bardziej się podnosi.

O tumie koszyckim, najwspanialszym na Węgrzech pomniku sztuki gotyckiej, nie mam odwagi pisać. Nie myśląc wówczas o tym opisie podróży, nie porobiłem żadnych notat, z których mógłbym przynajmniej podać jakieś fakta ciekawe; zresztą może to i dobrze, gdyż nie na wiele podobno przyda-

kiedy ją uchwaliliśmy. Do tego prowadzi prosta, logiczna kolej myślenia. Znam tylko jedną zasadę, ktora uprawnia państwo i społeczeństwo do mieszania się w sprawy wychowania, początkowej nauki. Nie jest to ani teorya odłączenia szkoły od kościoła, ani teorya, ażeby całemu społeczeństwu, wszystkim mieszkańcom jednego kraju dać jeden przeciętny poziom umysłowy.

Znam jedną tylko zasadę, to jest, że tak państwo, jak społeczeństwo, a szczególnie społeczeństwo narodowe, mieszając się w edukacyę, powinno pilnować ideału narodowego, ideału, który sobie stawia i strzeże to społeczeństwo narodowe przed niebezpieczeństwami, jakie mu grożą. A więc obejmowanie potrzeb publicznych jest punktem wyjścia nadzoru i kierownictwa edukacyi. Znam tylko zasadę wychowania narodowego. W Austryi żyjąc, jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że wolno nam głosić tę zasadę, wolno powiedzieć, co w ogólnych urządzeniach nauki się tyczących nie zgadza się z naszemi potrzebami i nad tem też zastanawiać się, to badać i do tego dążyć naszym obowiązkiem. Jeżeli zaś mam mówić o tych potrzebach, o tem, co nam najbardziej dopieka, to, panowie, nie wielu znajdę przeciwników pomiędzy tymi, którzy stoją ze mną na jednym narodowym gruncie, jeżeli powiem, że dzisiaj w naszym kraju jest tylko jedna górująca nad nami kwestya, wyrazem naszych potrzeb będąca, kwestya owej ruiny ekonomicznej żywiołów, od których zależy nasza przyszłość, kwestya ruiny ekonomicznej tak własności większej jak i własności mniejszej. Jesteśmy odziani dotąd na zewnątrz, że tak powiem, majestatem, który nam po przeszłości pozostał. Zaledwie kilka, kilkanaście lat wolności, lepszego bytu narodowego, lepszych warunków, a wystarczyło, ażeby to wszystko, co temu majestatowi odpowiada, w tym kierunku się rozwinęło. Nie brak nam ani świetnych dzieł sztuki, ani nauki, ani też dążenia powszechnego do nauki, nie brak nam literatury, politycznego i towarzyskiego ruchu, mamy Akademię umiejętności, dwa uniwersytety, mnóstwo gimnazyów, mamy zakłady techniczne, mamy zakłady poświęcające się sztukom pięknym i widzimy ich rezultaty. Można powiedzieć, że ten rozwój ze swej strony świeci się z daleka na okolicę nietylko polskich krajów, świeci za siebie i za tych, którzy są po za granicami kraju, jak ten gmach sejmowy świeci w najbliższej okolicy. Ale jeżeli spytam się o fundament, wtedy odpowiedź smutna wypadnie, wtedy podobno powszechny głos powie, że pod tym kwiatem nie ma zdrowej łodygi, nie ma zdrowego korzenia. Że tak jak za granicą, gdzieindziej, gdzie są te wszystkie kwiaty, nie ma u nas tego rozwoju życia wszechstronnego na polu przemysłowem i ekonomicznem, nie ma powodzenia na polu rolniczem, któreby ten świetny szczyt dźwigały, któreby ów kwiat uczyniły organicznym, naturalnym, skutkiem rozwoju kraju. Na wierzchu, jak powiadam, jest majestat, do którego prawie za tchnieniem wolności dochodzimy, niestety, w warstwach dolnych, na szerokich przestrzeniach życia, tam, gdzie o byt walka codzienna, tam grozi nam straszna ruina ekonomiczna, tam spotykamy się z wywłaszczeniami, spotykamy się z peryodycznym głodem, tam trwa bezrobocie przez pół roku niezajętego niczem, nieznającego żadnego przemysłu rolnika. I dlatego właśnie, że się tak świeci na górze, dlatego, że tych świateł nie ma na dole, nie ma tych drobnych kół życia, któreby ludzi w tryby swoje porywały. Dlatego widzimy w społeczeństwie jeden objaw bardzo groźny, dążenie wyłączne do tego szczytu, tylko zwrócenie się wyłączne w tamtą stronę, tylko ruch powszechny za tą świecącą wyżyną. Panowie, jestto rzecz niepopularna powiedzieć, ale hypertrofia inteligencyi rzeczywiście nam grozi, a ta hypertrofia inteligencyi nie w czem innem przyczynę znajduje, jak tylko, że podstawy w społeczeństwie nie ma. Tą drogą, panowie, kraj idzie, a jeżeli pójdzie dalej, wtedy łatwo doczekać się możemy, że będzie wyglądał jak piękny grobowiec, mauzoleum monumentalne, który wykona artysta, a którego napis skomponuje uczony, a który niestety pokrywać będzie dalszy rozkład wewnętrzny prawdziwych czynników narodowego żywota. Nie posądzicie mnie, panowie, zapewne, ażebym o przyczynę tego ekonomicznego stanu naszego kraju szkoły posądził; one bowiem zaledwie od r. 1873 zaczęły się rozwijać na nowej podstawie, a daleko jeszcze do spełnienia zadania na tej nowych ustaw podstawie. Ale twierdzę najmocniej, że szkoła ludowa, że wychowanie początkowe liczyć się powinno koniecznie z tym stanem kraju, że zasady tego wychowania z poczucia tych potrzeb wychodzić powinny i mam mocne przekonanie, że ten porządek szkolny, któryśmy z ustaw południowych Niemiec, potem z krajów austryackich przyjęli, z krajów ekonomicznie rozwiniętych, z krajów ekonomicznie dobrze się mających, posiadających tę szeroką podstawę, o którejmówiłem, że ten porządek szkolny nie odpowiada tej potrzebie kraju, ekonomicznie zupełnie zaniedbanego, noszącego inny zupełnie charakter.

Wierzę, że edukacya wpływa na stan kraju, a dlatego że wierzę, pragnąłbym, ażeby do potrzeb jego była zastosowaną. Ona może być jedną i tą samą dla wszystkich społeczeństw, którym zależeć może na zrównaniu wszystkich, na jednej przeciętnej sumie wiedzy, (choćby gramatyki) może i komuś w naszem społeczeństwie na tem zależeć. Ale nam zależeć powinno, ażeby wychowanie dzisiejsze nie równało, ale indywidualizowało społeczeństwo, ażeby wychowywało i kształciło wieśniaka na walecznego i rozumnego obrońcę swojej skiby, ażeby budziło w małomiejskiej ludności przygasłe instynkta zapobiegliwości i ruchliwości, które niegdyś dawały mu chleb i przyczyniały się do rozwoju kraju.

Może kosmopolityczna pedagogia zna tylko wychowanie i naukę człowieka, ale my dodać musimy, przyjmując owszem tę naukę człowieka, że na wsi chcemy najlepszego wychowania wieśniaka, w mieście przemysłowca i rzemieślnika. Dlatego wychowanie i nauka jednego różnią się od nauki i wychowania drugiego, co do zakresu i metody. Dlatego nauczyciele dla wsi przeznaczeni, a są i będą najliczniejsi, bo ich najwięcej potrzeba, powinni mieć odmienną kwalifikacyę. Nie koniecznie, ażeby ona była niższą, ona powinna być inną. Nie dążę do tego, ażeby byli mniej płatni, owszem chcąc rozsegregowania jednych i drugich, pragnąłbym, ażeby i dla nich zabezpieczone były stopnie hierarchiczne, sposób posuwania się naprzód. Jeżeli dążę do zindywidualizowania nauki, chcę także osobnych środków naukowych, a tutaj powołuję się na książki do czytania, przeznaczone dla szkół ludowych, oczywiście dla mało- jak i dla wielkomiejskich, dla miejskich jak dla wiejskich. O książkach tych powiedzieć mogę sumiennie, że można je dać każdemu dziecku i sam bardzo chętnie i z przyjemnością robiłem z nich w domu użytek. Jeżeli jednakowoż chodzi o zindywidualizowanie edukacyi, jeżeli chodzi o to, ażeby książka szkolna była w bezpośrednim stosunku z życiem tego, który ma korzystać z niej, jeżeli ma szerzyć cnoty, których mu brak, wiedzę o tem, co go bezpośrednio obchodzi i co go obchodzić powinno, mnóstwo rzeczy które tam są napisane, trzeba inaczej napisać, wiele rzeczy trzeba wypuścić, a wiele rzeczy, których nie napisano, trzeba dodać. Kto nie zna ludu, nie napisze dla ludu książki. (*Głosy*: *tak, tak*). Autorowie zaś tych książek nie mieli potrzeby znać ludu, oni bowiem pisali książki dla szkół ludowych przeznaczone tak dla dzieci miasta Krakowa i Lwowa, jak i dla dzieci wiejskich. Powiedziałby ktoś, że dziecko zawsze jedno i to samo, że dziecko czy wieśniaka czy mieszczanina trzeba traktować jednakowo. Ja jednakowoż odwołuję się do rodziców. Rodzice, którzy dzieciom swoim nie mogą zostawić majątku, którzy wiedzą, że te dzieci nie świetny los czeka, czy rodzice tych dzieci nie będą się starali wychowaniu ich dać taki kierunek, ażeby z przykrym losem, który ich czeka, liczyć się mogły?

Do takich to zindywidualizowanych szkół spieszy mi się, spieszy bardzo, i powiem nawet, że gorliwość Rady szkolnej w pomnożeniu szkół, chociaż ją zupełnie uznaję, dla mnie nie wystarcza. Mam przekonanie, bo mam wiarę w skuteczność szkół, że szkoły ludowej przedewszystkiem tam potrzeba, gdzie największa nędza i gdzie największy materyalny upadek. Wierzę, że szkoły ludowe, nie odrazu, ale w bardzo krótkim czasie na złagodzenie tej nędzy i wydobycie miejscowości z jej opłakanego stanu wpłyną. (*Brawo*).

Dlatego pragnę, ażebyśmy do szkół przyszli jak najprędzej, jeżeli zaś tego pragnę, to muszę być niestety nieprzyjacielem tych ram i tych form, które ustawa szkolna wkłada, obliczona zupełnie na inne stosunki. Powołuję się, chociaż nikogo nie oskarżam, na to ciężkie przeciążenie gmin, którego doznają one przy zakładaniu szkół; jest to rzeczą powszechnie wiadomą, a ja zacytuję jedną tylko gminę, o której wiem z bardzo dobrego źródła, że 1032% od podatku obrócić musiała na szkołę. Panowie! jest to przecież rzecz anormalna. Otóż myśląc o tem, że nasze stosunki inne, i że tych szkół koniecznie potrzeba, myśląc, że potrzeba szkół stoi w prostym stosunku do nędzy wiejskiej, bo gdzie prawdziwa oświata, tam nędza jeżeli nie zaraz, to z czasem ustąpi — przychodziłem na bardzo niepopularny wniosek, bardzo podobny do wniosku p. Lienbachera, obniżenia lat szkoły codziennej z lat sześciu na cztery, a rozszerzenia szkoły powtarzania z dwóch lat na cztery lata. (*Głosy*: *bardzo dobrze!*).

Potrzeba będzie mniejszego budynku, bo będzie mniejsza liczba dzieci i skuteczniejszą będzie praca nauczyciela, bo mniejsza liczba uczni, których nauczyciel ma przed sobą, i ostatecznie łatwiejsze założenie i postawienie szkoły. Według mego przekonania, chociaż to podobne do wniosku Lienbachera, warto będzie spróbować szczególnie tam, gdzie fundusz gminny ubogi, aby i najuboższa wskutek tego podupadła gmina miała swoją szkołę. (D. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Francya, Anglia i Egipt.)

Sprawozdawca konstantynopolitański *Polit. Corr.* na czele swego najświeższego listu, oparty na źródłach niezawodnych, donosi, że z pałacu sułtańskiego dochodzą wiadomości o bardzo ponurem usposobieniu sułtana, a nawet o formalnej melancholii. „W kraju, w którem nie dozwolona jest publiczna dyskusya — pisze dalej korespondent — obiegają zaraz dziwne pogłoski o przyczynie niekorzystnego usposobienia panującego.“ Korespondent powtarza te wieści, lecz istotną przyczynę podaje w następujących wyrazach:

„Wspólne wystąpienie Francyi i Anglii w kwestyi egipskiej, a przedewszystkiem wysłanie pancerników do Aleksandryi. i stanowcze żądanie mocarstw zachodnich, żeby odwołano posłów wysłanych do Egiptu, wszystko to musiało wywrzeć głębokie wrażenie. Pessymiści tureccy przewidują nawet gorsze rzeczy i wołają: Rzecz jasna jak słońce, że zbliżamy się do rozwiązania kwestyi egipskiej w jedyny sposób, to jest w ten, że Anglia zabierze Egipt a Francya Syryę.

„Od czasu jak Tarkham-efendi opuścił swoje stanowisko jako poseł w Rzymie, Porta jest pozbawioną wszelkich wskazówek co do polityki mocarstw zachodnich. On jeden przesyłał dokładne informacye o polityce Anglii, Francyi i Włoch. Sułtan był ciągle przekonany, że Anglia czuwa nie bez zawiści nad rozpieraniem się Francyi na wybrzeżach afrykańskich, i dlatego musi wzmacniać wpływ turecki w Egipcie we własnym interesie. Lord Granville jest uczniem polityki Palmerstona. Pierwszy sukcesy w dyplomacyi zdobył jako nadzwyczajny komisarz Anglii w r. 1839, gdy go lord Palmerston wysłał do Paryża, by oświadczył Thiersowi, że nie pozwoli pod żadnym warunkiem, żeby Francya wyzyskiwała swój wpływ na Wschodzie przez Syryę i Egipt. Jakoż Francya musiała uledz żelaznej woli Palmerstona i zgodzić się na program angielski, by panowanie Mehmeda-Alego ograniczyło się na Egipcie, i żeby Egipt nie stał się groźnym dla państwa ottomańskiego. Otóż lord Granville wykształcił się w tej szkole i przywykł do tego, że w Egipcie powinna rozstrzygać Anglia. Skoro więc niedawno wysłano z Londynu do Konstantynopola p. Maleta, lord Granville polecił mu, ażeby całkiem poufnie zapewnił Portę, że Anglia uznaje zwierzchnictwo Turcyi w Egipcie, i że to stanowi jeden z zasadniczych punktów polityki angielskiej. Zgadzało się to także z tradycyjną polityką Palmerstona. Ale polityka jego zasadzała się zarazem na innej podstawie, której nie odstępował w kwestyi egipskiej, a którą Turcya przeoczyła, a to na ścisłem przymierzu z Francyą.

„Kiedy więc Francya po demonstracyi wojskowej w Kairze wystąpiła stanowczo przeciw wszelkiej interwencyi tureckiej w Egipcie, gabinet angielski postanowił przedewszystkiem utrzymać dobre stosunki z Francyą, i dla utrzymania ich zepchnąć tymczasem kwestyę egipską na drugi plan. Jeżeli tedy Thiers w swoim czasie zrobił ustępstwo na rzecz polityki angielskiej, byle nie zrywać stosunków przyjaznych, to obecnie stało się odwrotnie, i Anglia zrobiła ustępstwo dla polityki francuskiej, ażeby utrzymać dobre stosunki pomiędzy obu krajami. Dlatego to Porta ujrzała się nagle z przerażeniem wobec przymierza angielsko-francuskiego, które groźnie wystąpiło przeciw dążnościom tureckim w Egipcie. Ta jednomyślność Francyi i Anglii, w którą Porta nie wierzyła, wywołała w Konstantynopolu ogólne zamieszanie, i ta okoliczność ze swemi konsekwencyami jest główną przyczyną umysłowego stanu i usposobienia sułtana.“

(Sytuacya polityczna we Włoszech.)

Z powodu bliskiego otwarcia Izb włoskich *Italie* daje pogląd na obecną sytuacyę polityczną półwyspu i dochodzi do wniosku, że gabinet stanie przed Izbami na stanowisku bardzo silnem i że opozycya musiałaby być ożywiona szczególną żądzą zmiany, ażeby wywoływać przesilenie i zmuszać do ustąpienia ministerstwo, które podczas przesilenia dokonało rzeczy mogących zadowolnić tych nawet, co przywykli najdalej posuwać swe wymagania.

„Uskarżano się, że Włochy są odosobnione — mówi *Italie* — podróż króla do Wiednia dowodzi dzisiaj, że tak nie jest, a rezultat ten został osiągnięty bez obudzenia podejrzliwości francuskiej. Fakt, że traktat handlowy z Francya podpisany będzie prawie w tej samej chwili, kiedy nastąpi spotkanie króla Humberta z Cesarzem Austryi, dowodzi, że widoki rządu są zupełnie pokojowe, konserwatywne, i że Włochy umieją, na podstawie poszanowania swoich praw żyć w zgodzie ze wszystkimi sąsiadami. Podróż króla do Wiednia jest przedewszystkiem aktem dobrej polityki. Podróż ta zadowolni znaczną część, nawet większość opinii publicznej we Włoszech. Gdyby była nie przyszła do skutku, byłoby otwartem pole do rozlicznych rekryminacyj i rząd byłby pozostawił w ręku opozycyi broń, której ona z pewnością umiałaby użyć na jego szkodę.

„Sytuacya zatem w chwili zebrania się parlamentu będzie zdaniem naszem znacznie uproszczoną ze względu na politykę zagraniczną. Co się tyczy polityki wewnętrznej, nie wiemy, pod jakim względem mogłaby ona wywołać krytyki. W tym kierunku także sytuacya zdaje nam się bardzo pomyślną. Wspomnienie zajść, którym początek dało przeniesienie zwłok Piusa IX, już jest zatarte. Opozycyoniści mogą się tutaj wdać tylko w krytykę retrospektywną, której przebieg wypadków odjął całą siłę. Położenie finansowe jest wyborne, ponieważ dochody zwiększyły się znacznie, a operacya zniesienia kursu przymusowego przechodzi normalnie nakreślone stadya, pomimo trudności chwilowych.

łyby się spostrzeżenia profana o tem arcydziele architektury. Przyznaję tylko, że mię raziła polichromia w wnętrzu kościoła; wiem, że tego wymaga styl, że na tem się zasadza przywrócenie pierwotnej, oryginalnej postaci wnętrza świątyń gotyckich, ale może dawniej dobierano innego tonu barw, może do tego potrzeba innych malowideł szklanych w olbrzymich oknach, żeby światło przepuszczone przez szyby dostrajało polichromię potężnych filarów i sklepień do innego efektu, dość że jaskrawość barw psuła mi wrażenie szlachetnych linii architektonicznych, gdy się w nie wpatrywałem z tą podniosłą zadumą, w jaką wprawia mimowoli wnętrze gotyckiego kościoła.

Tum koszycki nie jest dokończony, jak tyle innych świątyń gotyckich, od lat kilku zatem powzięto myśl dobudowania brakujących części. Jakoż cały tył kościoła zakryty jest obecnie olbrzymiemi rusztowaniami, a jakkolwiek na budżet coroczny składają się znaczne zasiłki rządu, funduszu religijnego i biskupa koszyckiego, budowa na długi przeciąg lat jest obliczona. Węgrzy uważają wykonanie tego dzieła za rzecz honoru narodowego, jak do niedawna Niemcy budowę kolońskiego tumu. Budową kieruje Niemiec, architekt Fröde,

W archiwum miejskiem znalazłem więcej, niżli się spodziewałem, jakkolwiek właśnie tego samego dnia rozpoczęto przenoszenie archiwum do nowego, wzorowo urządzonego lokalu; nietylko pozwolono mi z niego korzystać, ale doznawałem przytem wszelkich ułatwień, które urzędnikom, zatrudnionym przy przenoszeniu, sprawiać musiały wiele kłopotu. Uprzejmy burmistrz p. Münster umieścił mię w swoim pokoju, gdzie bardzo wygodnie było mi pracować, i znosił mi sam dokumenta, które urzędnicy archiwum dla mnie wyszukiwali. W ogóle nie zdarzyło mi się w tak korzystnych warunkach pracować w archiwum, gdyż dwaj młodzi historycy, którzy z nami przybyli z Preszowa, pomagali mi dzielnie w przeglądaniu indeksów i w sporządzaniu odpisów.

Nazajutrz, dnia 30 sierpnia rano, wyruszyliśmy w dalszą drogę. Po dwugodzinnej jeździe koleją wysiedliśmy na stacyi Szepes-Olaszi (Włochy, Wallendorf), gdzie nas oczekiwał powóz hr. Albina Csaky, nadżupana komitetu spiskiego. Szybko przebyliśmy niedaleką drogę do Mindszent, rezydencyi hrabiego, mijając miasteczko Szepesvaralja, stolicę biskupstwa spiskiego. Przez całą drogę mieliśmy przed oczyma olbrzymie zwaliska spiskiego zamku, z wysokiej skalistej góry nad całą okolicę panujące. Tradycya zalicza zamek spiski do najdawniejszych na Węgrzech, samemu Arpadowi przypisując jego założenie. W tym względzie myli się niezawodnie podanie, gdyż jeśli kto, to Arpad zamków pewnie nie budował, być jednak bardzo może, że w tem miejscu z natury obronnem jeszcze przed najściem Madyarów istniało jakieś grodzisko, które oddawna było najważniejszym w całej okolicy punktem, a z czasem nadało jej swoją nazwę jako stolica i ognisko komitatu spiskiego. W pierwszych wiekach historyi węgierskiej dzieje zamku spiskiego, mgłą tajemniczą pokryte, wydobywają się niejasno z pomroki w walkach nadgranicznych z Polską za Bolesława Krzywoustego; obfitszy promień światła pada na nie w czasach najazdu tatarskiego w r. 1241 i za walk domowych pod panowaniem przedostatniego Arpada, Władysława IV. Od czasów pierwszego wreszcie Andegaweńczyka Karola Roberta, który, w zamku spiskim obronne zająwszy stanowisko, krwawe walki staczał z krnąbrnymi magnatami na górnych Węgrzech, losy tego grodu splątają się ściśle z najważniejszemi zdarzeniami z dziejów węgierskich

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Stanisław Smolka.

„Widzimy z tego wszystkiego, że nie jest bynajmniej przesadnym optymizmem twierdzenie, że Izba tak pod względem polityki zagranicznej jak wewnętrznej znajdzie się w położeniu zupełnie odmiennem i pomyślniejszem od tego, jakie pozostawiła kończąc w lipcu r. b. swoje obrady.“

KRONIKA

— **JE. p. Namiestnik** hr. Alfred Potocki wyjechał dziś rano na dwa tygodnie do swoich dóbr na Ukrainie.

(+) **Odczyt o Mickiewiczu.** Ksiądz dr. Jan Siemieński będzie miał w przyszłym tygodniu na dochód domu pracy dla uwolnionych więźniów odczyt o życiu Mickiewicza na podstawie drukowanych i niedrukowanych źródeł i informacyj czerpanych u rodziny i przyjaciół poety, z dodaniem wiarygodnych rysów i anegdot.

— **Walne zgromadzenie** Koła literackiego odbędzie się w dniu 30go października w niedzielę o godzinie czwartej wieczorem w sali kasyna miejskiego. Na porządku dziennym umieszczone są następujące sprawy: Wybór przewodniczącego, sprawozdanie wydziału, sprawozdanie ze stanu funduszów, sprawozdanie komisyi rewizyjnej, wnioski członków, wybory 7 członków wydziału i 3 członków komisyi rewizyjnej, mianowicie: prezesa, wiceprezesa, pięciu członków wydziału i trzech członków do komisyi rewizyjnej.

— **Towarzystwo łyżwiarskie** odbędzie w niedzielę, dnia 30 października, o pół do 4tej godzinie po południu walne zgromadzenie, w lokalnościach stowarzyszenia „Frohsinn.“

= **Ulica piekarska** z powodu wielkiej frekwencyi publiczności, zwiedzającej cmentarz łyczakowski będzie w poniedziałek, wtorek i środę, t. j. dnia 31 b. m. 1 i 2 listopada, począwszy od godziny 2giej po południu, zamknięta dla przejezdnych. Dla dojazdu do cmentarza wyznaczono ulicę Rury, dla odjazdu zaś ulicę Łyczakowską.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani H. L. z kieszeni płaszcza pugilares czarny z kwotą 25 zł. i brylancik wartości 60 zł., pani A. M. również z kieszeni portmonetkę czerwoną z kwotą 10 zł. 46 ct., pani A. N z kuchni pomieszkania nowy czarny płaszcz z mantylką, a panu J S. z bazaru wieprzowinę i sadła w cenie 40 złr. i 10 łokci flaneli w paski liliowe. Panu A M. zbłąkała się jedna trzyletnia czarna a druga stara bez rogów siwej maści krowa. Złożono w policyi znalezioną torebkę z kwotą 3 zł. i 2 kartki zastawnicze, jedną na zegarek srebrny, drugą na suknię jedwabną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jerozolimie tamtejszy biskup anglikański dr. Józef Barday, który stanowisko to, zależne od wpływu Angli i Prus, jako dwóch głównych państw protestanckich, zajmował od roku 1879; w zamku Prugg pod Bruck n. L. hrabina Anna Harrach, z domu księżniczka Lobkowicz, dama pałacowa Jej Ces. Mości, w 73 roku życia; na apopleksyę zmarły w Paryżu, w mieszkaniu swojem przy avenue Friedland, br. Jakób Edward Rotschild, liczył lat 37. Był on wnukiem londyńskiego barona Rotschilda Jakóba a za żonę miał Rotschildównę, z domu frankfurckiego.

— **Zmarły arcybiskup** wrocławski ks. Foerster przeznaczył w testamencie sumę 6.000 mark dla ubogich miasta Wrocławia bez różnicy wyznania, a 2.000 złr. dla ubogich na Szlązku austryackim, które rozdać miano w dzień jego pogrzebu.

— **Bohaterski obrońca** Strassburga w r 1870; francuski generał Uhrich, zakończył życie w Paryżu w 79 roku życia.

— **Hortensya Schneider,** słynna przed 10 laty śpiewaczka operetkowa w Paryżu, zwana tam „królową offenbachiady“, przed kilku dniami poślubiła hrabiego Bionne. Panna młoda już od długiego czasu nie zalicza się do osób młodych.

— **O potwornej zbrodni** w Varpalocie nadeszły następujące depesze z Pesztu. Według *Elienöra* morderca Filip Hoster już się przyznał do winy i wymienił swego wspólnika, który został także aresztowany w osobie syna pewnego strażnika kolejowego. Obaj ci złoczyńcy zamordowali trzeciego uczestnika zbrodni, którego zwłoki znaleziono pod Csor. Zdaniem *P. Loyda* wszakże wszystkie powyższe szczegóły potrzebują jeszcze potwierdzenia. Faktem jedynie jest, że jedna z ofiar zbrodni, pozostająca jeszcze przy życiu, w fotografii znalezionych zwłok poznała jednego z morderców. Hoster pod silną eskortą odwieziony został do sądu kryminalnego w Weszprymie, gdzie go na dworcu oczekiwały ogromne tłumy ludu. Wobec sędziego śledczego zaprotestował złoczyńca przeciw temu, że go okuto w kajdany i zaraz po przybyciu zażądał kolacyi. Oświadczył też, że posiada środek, zapomocą którego każdej chwili może sobie odebrać życie. — Ostatni telegram donosi: Pokazano Hosterowi fotografię trupa, znalezionego pod Csor, i powiedziano mu, że ten jego wspólnik, przywrócony do życia, wyznał już wszystko i leży w szpitalu inkwizycyjnym. Hoster wobec tego nie przyznał się wprawdzie wprost do winy, ale złożył zeznania, w każdym razie wzmacniające wszelkie poszlaki.

— **Sprawa o zamordowanie** księdza A. Nicza w klasztorze Jasnogórskim w Częstochowie w tych dniach była sądzona przez wydział sądu okręgowego w Piotrkowie. Sąd po przeprowadzeniu dowodu winy oskarżonych, skazał głównych sprawców morderstwa 21-letniego pomocnika kowalskiego Maksyma Maciejowskiego i 20-letniego malarza Mateusza Rożańskiego na zesłanie do ciężkich robót w kopalniach, pierwszego na lat 12, drugiego zaś na 8. Uczestników zbrodni Konstantego Cyrana, Jana Iżykowskiego, Klekota i Cajnera, samych rzemieślników, skazał bądź do rot aresztankich, bądź na zamknięcie w twierdzy od jednego do $2^1/_2$ roku Czterech oskarżonych o kupowanie rzeczy, które pochodziły z rabunku, uwolniono dla braku dowodów winy. Ciekawy szczegół wyszedł na jaw w przebiegu rozprawy w tym procesie. Oto, że zarówno sędzia śledczy jak i lekarz powiatowy od razu dostrzegli, że nie przypadkowe wywrócenie się lampy i zapalenie się pościeli podczas snu księdza Nicza, lecz że zabójstwo było przyczyną jego śmierci w widokach rabunku, zamilczeli jednak o tem odkryciu, ażeby przedwczesną niedyskrecyą nie płoszyć sprawców. Jakoż mordercy ośmieleni mniemanem nieodgadnięciem zbrodniczego czynu, mniej się osłaniali tajemnicą i dali się pochwycić.

— **Wilki.** *Agram Ztg* opowiada: „Dnia 21 b. m. wieczorem właściciel dóbr Erwin br. Pistor wracając lasem z Kupińca do Hudibitku napadnięty został przez stado wilków i tylko rączości swojego konia zawdzięcza swe ocalenie. Stary wilk jeden ścigał go aż do gospody w Hudibitku i wracając do lasu, rozszarpał po drodze klacz, która mu była weszła w drogę. Tej samej nocy niedaleko od tego miejsca wilki pożarły cygana i konia. Okolica, tak mocno niepokojona przez wilki, odległa jest wszystkiego pięć ćwierci mili od Zagrzebia.

— **Badania w Afryce.** Telegram z Zanzibaru donosi, że belgijska wyprawa naukowa, zostająca pod dowództwem mr. Rogers, dnia 20 bm. zamierzała wsiąść tam na statek, ażeby u ujść rzeki Congo (Livingstone) połączyć się ze Stanleyem. Wyprawa belgijska zwerbowała do konwoju 135 krajowców.

— **Grób przedhistoryczny** odkopano w tych dniach pod Myślencinkiem, w pobliżu Bydgoszczy.

— **Nieszczęście na kolei.** Dnia 21 bm. w pobliżu dworca w Epernay wpadły na siebie dwa pociągi. Sześciu podróżnych zostało ciężko uszkodzonych. Strata w zgruchotanych wagonach jest bardzo znaczna.

— **Katastrofa na morzu.** Parowiec *Clan Macduff* we czwartek wieczorem rozbił się w drodze z Liwerpoolu do Bombaju u wybrzeży Walii i zatonął ze szczętem Z osady jego 39 osób utraciło życie, a tylko trzy zdołały się ocalić.

— **Postrach Podlasia** i okolicznych powiatów, dowódca bandy opryszków, niejaki Łuszczewski, został w tych dniach ujęty w Radzyniu. Widząc, że nie może się ocalić, strzelił sobie w głowę z rewolweru i z postrzału tego w nocy na sobotę umarł w więzieniu. Był to człowiek młody, zaledwie lat 20 liczący, rodem z Międzyrzeca. Banda jego atoli nie straciła na fantazyi, ale przeciwnie mszcząc się niejako za [illegible] zaraz następnej [illegible] wpadła do Biały i w sądzie tam [illegible] okna, akta sądowe na cztery wiatry porozrzucała.

— **Ucieczka z wagonu.** Dnia 24 bm. były porucznik 46 pułku pieszego R., za pospolitą zbrodnię zdegradowany i skazany na kilkuletnie więzienie w twierdzy, podczas transportu do tej twierdzy wyskoczył w okolicy Momor z wagonu, w którym jechał pod eskortą, złożoną z podoficera i dwóch żołnierzy. Eskorta dała ognia za uciekającym, a maszynista posłyszawszy wystrzały, zatrzymał pociąg. Żołnierze pobiegli za uciekającym w pole, niewiadomo jednak, czy zdołali go pochwycić, pociąg bowiem, poczekawszy chwilę, ruszył dalej.

— **Jako przestrogę** dla pań opowiada *Kur. Pozn* następujący przypadek: W niedzielę wieczorem pewna pani idąc przez plac Wilhelmowski, wtłoczyła wysoki a wąski korek swego bucika w szczelinę między dwoma kamieniami trotuarowemi i nie mogła się z tej fatalnej sytuacyi inaczej wydobyć jak tylko przez oderwanie korka od bucika. Zaambarasowaną tą przygodą otoczyła cała gromada ludzi, przyczem nie obyło się bez złośliwych dowcipów.

— **Zuchwałą kradzież** popełnili w nocy na niedzielę niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy w biurze c. k urzędu podatkowego w Radowcach. Włamawszy się naprzód do przedpokoju, wycięli w ściance drewnianej otwór, przez który się dostali do zamkniętego osobno pokoju inspektora podatkowego, gdzie z kasy podręcznej zabrali przeszło 1.200 złr, a nadto ze stolika jednego z urzędników kilkaset złr., które należały do różnych stowarzyszeń. Nie ulega wątpliwości, że złodzieje byli szczegółowo obznajomieni z lokalnością biurową i wiedzieli z góry, gdzie mają szukać łupu. — Z Medyolanu donosi depesza telegraficzna, że niewiadomi złoczyńcy w tych dniach ukradli księżnej Paulinie Metternich w drodze z Medyolanu do Wiednia trzy brylanty wartości 12.000 zł. Już od roku na tej samej rucie, a zawsze na ziemi włoskiej, zdarzają się częste kradzieże w pociągach, popełniane widocznie przez dobrze zorganizowaną bandę rzezimieszków.

(*r*) **Zaproszenie do przedpłaty.** Dawno już weszło w modę w redakcyi dzienników, ofiarowanie rozmaitych premij abonentom, zwłaszcza całorocznym. Wydania illustrowane po zniżonej cenie, ozdobne ryciny, niekiedy nawet zegary, lampy i t. p przedmioty służą za wędkę dla nowych prenumeratorów i nieźle się opłacają, bo przy jakiej takiej wartości pisma, czytelnik przyzwyczaiwszy się przez rok do niego, zapisuje się potem i nadal, choćby bez nowego premium. Jak we wszystkich manewrach, tak i w tym względzie dzienniki amerykańskie daleko za sobą zostawiają prasę europejską. Na dowód oto ogłoszenie dziennika nowo założonego w prowincyi Ohio: „Administracya dziennika zawarła urzędowe kontrakta z wielką liczbą bogato posażnych panien i wdów w Stanach Zjednoczonych, które zobowiązały się uroczyście nie oddać ręki jak tylko prenumeratorom naszego dziennika.“

(*r*) **Panna Augusta Holmes,** której symfonia dramatyczna p t. *Argonauci* została w przyszłym roku bardzo przychylnie przyjętą przez publiczność i przez krytykę muzyczną, napisała nowe dzieło tego rodzaju p. t. *La Pologne.* Ma to być bardzo świetne dzieło a ci, co je słyszeli na próbach, stawiają je obok sławnego *Hrabiego Egmont* Beethovena. Dzieło to wykonanym będzie publicznie przy orkiestrze Pasdeloups.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 27 października.*)

(*L*) Przewodniczący w zastępstwie prezydenta miasta, dotkniętego wypadkiem śmierci w swojej rodzinie, p. Dąbrowski, poleca odczytać odpowiedź na interpelacye wniesione na poprzedniem posiedzeniu przez p. Lewandowskiego. W sprawie siatek przy wozach tramwayowych zarządził magistrat, ażeby wszystkie postanowienia kontraktu, a zatem i warunek zaprowadzenia siatek, były jak najściślej przestrzegane tak przez zarząd kolei konnej jak przez publiczność. W tym celu udał się Magistrat do Dyrekcyi policyi o polecenie swoim organom, ażeby czuwały nad ścisłem wykonaniem właściwych przepisów. Zaprowadzeniu masek rzeźniczych stawiają rozmaite przeszkody sami rzeźnicy. Mimo wszelkich przedstawień i próśb, żaden z rzeźników katolickich, z wyjątkiem jednego, nie chce używać maski przy biciu bydła, rzeźnicy zaś żydowscy zasłaniają się przepisami rytuału, który w najwyższym stopniu jest okrutny wobec zwierząt dostarczających tak zwanego mięsa *koszernego.* Już od r. 1877 czyni magistrat rozmaite usiłowania, ażeby maski rzeźnicze ulepszonego systemu były zaprowadzone przynajmniej w rzeźni miejskiej, ale wszystkie w tym kierunku wydawane rozporządzenia nie odnoszą żadnego skutku.

Dr. Milleret przypomina, że przed czterma tygodniami interpelował p. wiceprezydenta [illegible] sprawie złego stanu ulicy Grodeckiej, [illegible] do tej chwili nie [illegible] trzymał odpowiedzi, p. wiceprezydent zapewnił [illegible] go tylko, że zarząd kolei konnej wyszutruje należycie tę ulicę, tymczasem w tych dniach był interpelant znowu świadkiem, jak jeden z jego znajomych, jadąc koło kościoła św. Anny, ugrzązł w błocie i nie mógł ruszyć z miejsca. Interpelant domaga się, ażeby tramway wyszutrował ulicę żwirem rzecznym.

P. Dąbrowski zapewnia interpelanta, że nie mógł dać mu zapewnienia, iż tramway wyszutruje ulicę, albowiem żwirowanie ulic należy do miasta. Interpelant mógł zauważać, że ulica Grodecka jest bezustannie wysypywaną żwirem. Tylko tyle zrobić można teraz na tej ulicy, która zresztą będzie wkrótce wybrukowaną porfirem. Szutru zwykłego na tej ulicy wałkować nie można z powodu szyn tramwayowych.

P. Jaegermann użala się, że do tej chwili nie otrzymał odpowiedzi na interpelacyę w sprawie rzekomej opieszałości organów sanitarnych miejskich przy obdukcyi zwłok pewnej panny przy ulicy Mickiewicza.

P. Dąbrowski odpowiada, że nie przyrzekał dawać odpowiedzi, lecz przyrzekł zbadać sprawę i zarządzić co potrzeba, ażeby podobne wypadki nie powtarzały się. Jakoż przekonał się, że nie było żadnego przewinienia ze strony miejskich organów i tylko pewnemu lekarzowi miejskiemu wytknął niewłaściwe postępowanie.

P. Jaegermann domaga się, ażeby przewodniczący poinformował szczegółowo Radę o tym wypadku.

Rada odrzuciła ten wniosek.

Gotówkę w kwotach 12.000, 3.500, 100 i 2.000 złr. uzyskaną z zrealizowania wylosowanych listów zastawnych gal. banku hipotecznego uchwaliła Rada ulokować w 5 procentowych listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Przyrzeczenia przyjęcia do związku gminy tutejszej udzieliła Rada za opłatą taksy 10 złr.: Władysławowi Zacharczykowi litografowi i Walentemu Küblerowi drukarzowi-maszyniście; za opłatą taksy 20 złr. pp. Adolfowi Schlösserowi, starszemu inżynierowi kolei Czerniowieckiej i Wincentemu Kuźniewiczowi, budowniczemu, któremu równocześnie nadała prawo obywatelstwa miejskiego za opłatą taksy 60 złr. Szynkarza Józefa Tymińskiego, zasądzonego przez lwowski sąd kryminalny za zbrodnię krzywoprzysięstwa na 4 miesięczne więzienie, wykreślono z księgi obywateli miasta Lwowa.

Dr. Blumenfeld przedstawia w imieniu sekcyi V wnioski w sprawie żądanej przez krajową Radę szkolną zmiany drugiego artykułu orzeczeń organizacyjnych z r. 1874 o dodatkach aktywalnych. Rada szkolna zrobiła spostrzeżenie, że zamiast tylko od rzeczywistej płacy, potrącany bywa także od dodatków aktywalnych nauczycielom procent na rzecz funduszu emerytalnego. Okręgowa rada szkolna wnosi, ażeby pobierane przez nauczycieli dodatki aktywalne zostały przyłączone do stałej płacy; a od tej całej sumy miałby być potrącony procent na fundusz emerytalny. Magistrat wraz z sekcyą V nie przychyla się do tego wniosku, wnosząc ażeby całą sprawę pozostawić *in statu quo.* Wniosek został przyjęty.

Po skonstatowaniu obecności 64 radnych powzięto ponowną uchwałę co do zakupna gruntu na zaokrąglenie placu pod budowę szkoły Maryi Magdaleny, poczem na wniosek p. Wiedenia otwarto zamkniętą na poprzedniem posiedzeniu dyskusyę w sprawie zakupna lasku dębowego *Bednarówka.*

P. Wiedeń przemawia przeciw zakupnu. Lasek ten za daleko leży od Lwowa, aby mógł wpływać na stosunki sanitarne w mieście. Gdybyśmy nie lasami ale fiołkami otoczyli cały Lwów, to jeszcze nie przytłumimy wyziewów wydobywających się z koryta Pełtwi i z domów zamieszkanych przez pewną część ludności na Krakowskiem i t. d. Żałować tylko wypada, że tak mało zastanawiamy się nad utrzymaniem schludności w tej części miasta. W niektórych domach leżą nieczystości po dziesięć lat a nikomu przez myśl nie przejdzie zająć się ich wywozem. Po co kupować nam lasek odległy od miasta, aby po wyrąbaniu starych i spróchniałych dębów zadrzewić go na nowo, skoro dokoła Lwowa mamy pełno nieużytków, które już dawno zadrzewić należało, n. p. całą przestrzeń od Zofiówki aż do Wulki a dalej wszystkie góry Łyczakowskie, z których przy silniejszym nieco wietrze sypią się tumany piasku na miasto. Zamiast odległej *Bednarówki* należy raczej nabyć *Kellermanówkę (Kaiserwald),* która jest do nabycia. Lasek ten leży tuż nad miastem i możnaby tam nawet spacery urządzić.

Za zakupnem przemawiali pp. dr. Żuliński i Jaegermann, przeciw zaś pp. Hillich, Głodziński, Świsterski i Lachowski, poczem przy imiennem głosowaniu oświadczyło się za zakupnem tylko 21 pp. radnych, za odrzuceniem zaś oferty 41.

Na wykończenie prac konskrypcyjno-statystycznych, a mianowicie na ułożenie indeksu alfabetycznego mieszkańców Lwowa, a dalej na statystykę przemysłowców i dzieci w wieku szkolnym przyzwoliła Rada dalszy kredyt w kwocie 1367 zł. Dotychczas ko[illegible] konskrypcya 1800 zł.

[illegible] zgodnie z [illegible] sekcyi V [illegible] Sarnicki) uchwaliła Rada zaprowadzić naukę religii [illegible]skiej szkole przemysłowej.

GOSPODARSTWO i HANDEL

Trzy ustawy rolnicze.

Wiedeń, 21 października.

II.

Pomijając zmiany rozliczne, które komisya ekonomiczna Izby wyższej poczyniła w układzie i redakcyi rządowego projektu ustawy o komasacyi gruntów, wykażemy tylko najważniejsze zmiany merytoryczne.

Odnoszą się one przedewszystkiem do władz komasacyjnych, mianowicie: do ich kompetencyi; dalej do odwołalności oświadczeń zdanych przed temi władzami; nakoniec do kwestyi, która z tych władz ma ostatecznie naznaczać głosującego o przystąpieniu do komasacyi w wypadkach spornej własności gruntu.

Kompetencya władz komasacyjnych nie może ograniczać się na samem tylko rozpoznaniu, które grunta mają być objęte komasacyą i pod jakiemi warunkami komasacyjna zamiana ich powinna nastąpić Każda komasacya połączona będzie z tylu względami, trudnościami i przeszkodami ubocznemi, a

jednak wielce ważnemi, że chcąc doprowadzić czynność komasacyjną do rychłego a zadowalającego skutku, nie można pozostawiać tych spraw ubocznych orzeczeniu władz zwyczajnych, lecz trzeba je wszystkie oddać władzom komasacyjnym, trzeba rozszerzyć tychże władz kompetencyę Otóż projekt rządowy wyliczał sprawy należące do rozszerzonej kompetencyi tej *taxative*, komisya natomiast nie wylicza ich, lecz tworzy ogólne kryteryum, wedle którego rozpoznać należy, czy ta lub owa sprawa należy do kompetencyi władz komasacyjnych czy nie. Zmiana przedsięwzięta przez komisyę ma tę zaletę przed projektem rządowym, iż wszelkie poszczególne wyliczanie spraw mogłoby okazać się w praktyce niedostatecznem; mogłaby znaleźć się sprawa, którąby nie dała się ująć w ramy wyliczonych wypadków, a wtedy musiałaby iść pod orzeczenie władz zwyczajnych, czego właśnie ustawa o komasacyi chce uniknąć. Komisya poszła tu za wzorem ustawy pruskiej i ustanowiła zasadę, że do kompetencyi władz komasacyjnych należy rozpoznanie i orzeczenie co do wszystkich faktycznych i prawnych stosunków, które w przeprowadzeniu komasacyi nie mogą pozostać *in statu quo ante*.

Pod względem oświadczeń zdanych w ciągu postępowania komasacyjnego przed władzami komasacyjnemi, projekt rządowy chciał, aby były nieodwołalne. Komisya natomiast przyjęła warunkową odwołalność, mianowicie, jeżeli skutkiem tego sprawa komasacyi nie dozna znaczniejszej przeszkody. Chcąc atoli należycie ocenić znaczenie tej nieodwołalności a odwołalności, zważyć trzeba, że projekt rządowy chciał decydującego o komasacyi głosowania interesentów przed ułożeniem planu komasacyjnego, projekt komisyi zaś wysuwa głosowanie to aż po ułożeniu planu, tak, że wedle projektu rządowego odwołalność narażałaby samo głosowanie na niebezpieczeństwo unieważnienia, gdy tymczasem wedle projektu komisyjnego odwołalność tyczyć się może wszystkiego innego, tylko nie głosowania. Głosowanie przeto tak wedle projektu rządowego jak komisyjnego jest i pozostaje bezwarunkowo niewzruszone.

Nakoniec co do kwestyi, która z władz komasacyjnych ma ostatecznie orzekać, kto jest powołany do głosowania o komasacyi w wypadkach spornej własności gruntu, projekt rządowy stanowił, że to należy do miejscowego komisarza komasacyjnego (czyli do najniższej instancyi), przeciw którego orzeczeniu nie ma rekursu. Komisya natomiast ze względu na ważność głosowania jako aktu decydującego o komasacyi uznała, że oznaczenie w spornych wypadkach osoby uprawnionej do oddania głosu nie powinno zależeć od mniemania jednej osoby, komisarza miejscowego, i to bez prawa rekursu przeciw jego orzeczeniu, i dlatego przeniosła orzeczenie to do zakresu czynności krajowej komisyi komasacyjnej.

Już z tych zmian widzimy, jak komisya ekonomiczna Izby wyższej złagodziła surowość przymusu dla mniejszości interesentów głosujących przeciw komasacyi. Z tego jednak dla projektu rządowego żadnego zarzutu dedukować nie trzeba, raz dlatego, że projekt jest projektem i niczem więcej, a obrady parlamentarne są na to, aby poprawiały projekta rządowe; a potem dlatego także, iż rząd nie upierał się przy swojem, gdyż owszem w drugim, czyli tak zwanym zrewidowanym projekcie rządowym znajdujemy już po części zmiany powyższe.

Inna kategorya zmian poczynionych przez komisyę Izby wyższej odnosi się do osób interesowanych w komasacyi. Godząc się na postanowienia projektu rządowego co do osób bezpośrednio interesowanych (właścicieli i użytkowników), komisya zmieniła i uzupełniła tylko niektóre przepisy co do osób pośrednio interesowanych (dzierżawców i osób trzecich, mających prawa na gruntach objętych komasacyą).

I tak §. 11 projektu rządowego, opiewał jak następuje:

„Służebności gruntowe, których przedmiotem nie jest użytkownictwo z obciążonego niemi gruntu, a których cel gospodarski niknie wskutek komasacyi, ustają bez wynagrodzenia, zarówno, czy uprawniony i obciążony, lub czy tylko jeden z nich objęty jest komasacyą.

„Inne służebności gruntowe, które ciążą na tym lub owym z gruntów objętych komasacyą, a nie dostają się do wykupu, pozostają na tychże gruntach o tyle tylko, o ile nie można przenieść ich z tychże na te grunta, z których przy podziale masy komasacyjnej otrzymali kompensatę dawniejsi właściciele tych gruntów obciążonych.

„Postanowienia te stosują się także do tych służebności, które same w sobie są służebnościami gruntowemi, ale należą się samej tylko osobie. (§. 479 powsz. kod. cyw.)

Otóż komisya w ustępie drugim, mianowicie w przyjętej w nim zasadzie, iż można przenieść służebności gruntowe z gruntu skompensowanego na grunt kompensacyjny, dopatrzy[…] się niczem nieusprawiedliwionego zboczen[…] od przepisu zawartego w §. 485 powsz. kod. cyw. i zmieniła to w tym duchu, że służebności gruntowe, które nie stają się wskutek komasacyi i połączonych z nią zakładów zbytecznemi, mają pozostać na gruncie służebnym, t. j. tam, gdzie były przed komasacyą. Ustęp trzeci także uległ w komisyi zmianie w tym duchu, że służebności nieregularne i pozorne (§. 479 powsz. kod. cyw.) mogą być przeniesione z gruntu służebnego na grunt kompensacyjny, jeśli to z względu na okoliczności wyda się rzeczą właściwą.

Komisya dalej uzupełniła projekt rządowy przepisami o sposobie traktowania rzeczonych ciężarów na gruntach ulegających komasacyi, szczególniej także dożywocia, tudzież przepisami o służebnościach osobistych w ogóle; rozszerzyła postanowienia projektu rządowego o stosunku dzierżawnym na stosunek najmu i nakoniec dodała do postanowień tegoż projektu o zahipotekowanych kapitałach ustęp, wedle którego zakładom, mogącym wedle statutów swych udzielać pożyczek tylko na większe bezpieczeństwo, jak np. Bankowi austro-węgierskiemu, austr. Zakładowi kredytu rolnego (*Bodenkreditunstalt*), bezpieczeństwo takie ma być zawarowane.

Najwięcej zmian i najwięcej odstępujących od projektu rządowego poczyniła komisya co do postępowania komasacyjnego, a to głównie za inicyatywą samego rządu, który w ostatniej już chwili obrad komisyjnych wystąpił z całkiem odmienną od pierwotnego projektu swego propozycyą, żądając, aby decydujące o komasacyi głosowanie interesentów odbywało się nie na samym wstępie postępowania, lecz dopiero wtedy, gdy już gotowy będzie plan komasacyjny wraz z wszystkiemi należącemi doń materyałami pomocniczemi. Komisya, widząc w tem wielkie złagodzenie surowości przymusu dla mniejszości interesentów, głosujących przeciw komasacyi, chętnie zgodziła się na tę propozycyę, skutkiem czego też postępowanie komasacyjne z gruntu uledz musiało przemianie. Skoro bowiem decydujące o komasacyi głosowanie ma się odbywać nie jako pierwsza podstawa całego postępowania, lecz dopiero wtedy, gdy plan będzie gotowy i gdy głosujący, t. j. osoby bezpośrednio interesowane, będą już mieli wyobrażenie o doniosłości swego głosowania, natenczas nietylko niemożna już mówić o rozpoczęciu postępowania komasacyjnego na podstawie uchwały większości (bo tej uchwały wcale jeszcze nie będzie), lecz także trzeba dopuścić bezpośrednio interesowanych do udziału w postępowaniu edyktalnem nad gotowym już planem, to znaczy, że na zakończenie postępowania edyktalnego trzeba poddać plan jeszcze raz ich uchwale, czego w pierwotnym projekcie rządowym nie było. Gdy w ten sposób znikła projektowana przez rząd pierwotnie podstawa do rozpoczęcia w ogóle postępowania komasacyjnego, komisya musiała stworzyć nową podstawę, nowy punkt wyjścia, i postanowiła, że inicyatywę do postępowania komasacyjnego może stanowić albo wniosek co najmniej połowy właścicieli gruntów, mających uledz komasacyi, o wydelegowanie komisarza miejscowego do przeprowadzenia czynności wstępnych, albo też wygotowanie planu komasacyjnego przez jednego lub kilku z tych właścicieli z własnej inicyatywy bez kierownictwa komisarza. Na tej tedy podstawie uregulowawszy postępowanie komasacyjne, komisya dodała nowy przepis o zaniechaniu komasacyi lub o przeprowadzeniu postępowania komasacyjnego na nowo, gdyby w czasie między zatwierdzeniem planu komasacyjnego a wykonaniem zaszły na obszarze komasacyjnym wskutek powodzi i t. p. takie zmiany, że obrachunki i inne szczegóły planu byłyby znacznie zalterowane. Nakoniec jeszcze dodała komisya przepis, wedle którego rozszerzona kompetencya władz komasacyjnych ustaje z chwilą zakończenia komasacyi.

Zupełnie nową w projekcie komisyjnym jest ta część ustawy, która mówi o kosztach komasacyi. Inicyatywa zresztą pod tym także względem wyszła od rządu w ostatniej chwili obrad komisyjnych, komisya jednakże przeobraziła propozycyę rządową, powodując się w postanowieniach swych względami następującemi: po pierwsze, że korzyści komasacyi po części państwo także obchodzą, że przeto słuszna i sprawiedliwa, aby państwo popierało komasacye nietylko zwolnieniem czynności od stemplów i należytości skarbowych, lecz także przejęciem miernej cząstki kosztów na skarb; dalej, że komasacya jest przeważnie sprawą krajową, ale do pewnego stopnia także sprawą gminy, że przeto staranie o pokrycie większej części kosztów pozostawić należy ustawodawstwu krajowemu, tak jednak, by gmina zobowiązana była dostarczyć miejscowemu komisarzowi komasacyjnemu pomieszczenia; nakoniec że zaliczki udzielane z okoliczności komasacyi z funduszu krajowego, z zakładów krajowych lub z innych zakładów publicznych powinny, nie tracąc wprawdzie nic z swego charakteru jako pożyczek, mieć jednak pewne podobieństwo do tych ciężarów gruntowych, które wynikają z uczestnictwa w spółce wodnej i dla tego też używać tych samych praw pierwszeństwa, jakie nadano spółkom wodnym ustawą z dnia 30 maja r. 1869.

Wspomnieliśmy już, że projekt rządowy, o ile tyczy się stosunku ustawodawstwa państwowego do krajowego, pozostał w komisyi bez zmiany. Tu dodać tylko musimy, że o ile pierwotny projekt rządowy nic nie zawierał o kosztach komasacyi, o ile zaś punkt ten w projekcie komisyjnym jest uwzględniony, a to właśnie z stanowiska, wedle którego komasacya jest przeważnie sprawą krajową, o tyle też projekt komisyjny rozszerza nieco ramy dla działalności ustawodawstwa krajowego.

JÓZEF GLINKIEWICZ.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmować będzie jutro obie delegacye, a mianowicie delegacyę węgierską o godzinie 12, austryacką zaś o godz. 2 po południu.

Wczoraj po wyborze sekretarzy, kwestorów i weryfikatorów w delegacyi austryackiej zawiadomił wspólny minister wojny, że wspólny minister skarbu p. Szlavy ma sobie poruczone reprezentowanie ministerstwa spraw zewnętrznych wobec delegacyj, p. Kallay prowadzenie agend ministerstwa spraw zagranicznych, a szef sekcyjny Wolkenstein zastępować będzie p. Kallaya.

Książęta Colloredo i Schwarzenberg złożyli mandaty, powołani więc zostali w ich miejsce zastępcy hr. Wrbna i br. Gagern.

Prezydent senatu w najwyższym trybunale baron Lapenna powrócił już do Wiednia z dłuższej podróży inspekcyjnej, którą przedsięwziął do Bośni i Hercegowiny z polecenia wspólnego rządu. Baron Lapenna — jak donosi *Fremdenblatt* — złoży niebawem ministrowi Szlavemu raport, w którym nakreśli spostrzeżenia poczynione w podróży inspekcyjnej i przedłoży rady i wskazówki, jakby się dało w sposób najłatwiejszy i najskuteczniejszy zaradzić dotychczasowym niedogodnościom, wypływającym z różnorakiego ustawodawstwa i braku sił jurydycznych.

Porjadok donosi, że gubernatorem zachodniej Syberyi w miejsce generała Meszczerynowa ma być mianowany generał Obruczew.

Taż gazeta zapewnia, że hr. Loris-Melikow z porady lekarzy nie wróci na zimę do Petersburga.

Były minister bułgarski gen. Ernroth został mianowany pomocnikiem sekretarza stanu do spraw Finlandyi.

Prokurator synodu Pobiedonoscew wrócił już do Petersburga z Królestwa Polskiego, zwiedziwszy Siedlce, Lublin i Białę.

Gazeta *Ziemstwo* otrzymała drugie ostrzeżenie za uporne traktowanie działalności władz rządowych w sposób niedozwolony.

Agence Russe zaprzecza doniesieniu *Pester Lloyda*, że Persya odstąpiła Rossyi Astrabad nad morzem kaspijskiem.

Z Tunisu donoszą pod d. 25 b. m., że bunt w obozie Ali-beja stanowczo został stłumiony. Powstańcy nie stawiają kolumnom francuskim dalszego oporu w pochodzie, lecz koncentrują się w Keruanie. Kolumna francuska, która wyruszyła z Suzy, do d. 22 października nie napotkała żadnego oporu. Powstańcy spalili żywcem pewnego zbłąkanego francuskiego woźnicę.

Na czas nieobecności prezesa ministrów Depretisa w Rzymie przewodnictwo w radzie ministrów objął tymczasowo minister wojny.

Z Sofii donoszą, że poseł rumuński w Atenach, Exarchos, który bawi tam od tygodnia w specyalnej misyi rządu rumuńskiego do bułgarskiego i był bardzo łaskawie przyjmowanym przez księcia, odjechał już do Aten.

Jeden z najgłośniejszych przywódców ligi albańskiej Ali basza z Gusynja, przeszedł, jak się zdaje, stanowczo do obozu rządowego, mianowany bowiem został *mutaszeryfem* nowo-utworzonego sandżaku, w skład którego weszły okręgi miast Djakowy, Gusynja i Ipeku, które dotychczas należały do sandżaku pryzreńskiego i niektóre okręgi z sandżaku nowobazarskiego.

Z Egiptu donoszą, że pomimo pozornego przywrócenia spokoju, odjazdu komisarzy tureckich, odpłynięcia pancerników, rozlokowania buntowniczych pułków i zwołania zgromadzenia notablów, kedyw nie ufa Szeryfowi baszy, którego nie uważa za zdolnego do stanowczego zapewnienia porządku i obawia się ponownego wybuchu przesilenia.

Edwin Morgan powołany przez prezydenta Arthura na urząd sekretarza stanu w wydziale skarbu czyli ministra skarbu gabinetu waszyngtońskiego, odmówił stanowczo przyjęcia tej posady, oświadczając, że nie może rozwiązać stosunku, w jakim zostaje z pewnym wielkim domem handlowym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27go października. Na przyjęcie królestwa włoskich dworzec kolei południowej został przystrojony wspaniale w chorągwie, girlandy, herby i tarcze z inicyałami króla i królowej. Swiatła elektryczne podnosiły efekt całości. O godzinie 6 ustawiła się kompania honorowa 34 pułku z sztandarem i muzyką. Na powitanie dostojnych gości przybyli głównodowodzący Filipowicz, generałowie Jovanovicz i Metz, namiestnik br. Possinger, burmistrz Neuwald i dyrektor policyi, członkowie ambasady włoskiej, hrabina Robilant. Później nieco przybyli Najd. Cesarzewicz Rudolf. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Wilhelm, Albrecht, Jan Salwator, Eugeniusz, i udali się do salonu dworskiego oczekując tutaj przybycia Najj. Pana. O kwadrans na 8 przybył Monarcha ubrany w mundur marszałka z wielką wstęgą orderu Annunziaty. Publiczność powitała Najj. Pana głośnemi okrzykami, a muzyka zaintonowała hymn narodowy. Monarcha, przeszedłszy przed frontem kompanii honorowej, powitał łaskawie Arcyksiążąt tudzież obecnych dostojników i rozmawiał z Najd. Cesarzewiczem i innemi osobami.

Z uderzeniem godz. w pół do 8 zajechał na peron pociąg królewski. Kompania honorowa prezentowała broń a muzyka zaintonowała hymn włoski. Król Humbert wysiadł pierwszy z wagonu, przystąpił do Najj. Pana, poczem obaj Monarchowie uściskali się i ucałowali kilkakrotnie. Najj. Pan pomógł wysiąść królowej i ucałował jej rękę. Król tymczasem zbliżył się do Najd. Cesarzewicza, uściskał Go i ucałował. Powitanie w ogóle było bardzo serdeczne. Arcyksiążęta powitali królowę Małgorzatę, ucałowawszy jej rękę. Po krótkiej rozmowie król przedstawił prezesa gabinetu Depretisa, ministra spraw zagranicznych Manciniego i obu generaładjutantów. Następnie mając po prawej stronie Najj. Pana a po lewej Najd. Cesarzewicza, odbył przegląd kompanii honorowej. Z kolei przedstawili się królowi głównodowodzący generał, namiestnik i dyrektor policyi. Król podał każdemu z nich rękę i zamienił kilka słów uprzejmych. Król był ubrany w mundur generalski z wielką wstęgą krzyża św. Szczepana, królowa miała na sobie ciemno oliwkową suknię, zarękawek zawieszony na złotym łańcuchu i półotwarty kapelusz aksamitny.

Opuszczając peron Najj. Pan podał królowej ramię, w drugiej parze szedł król z Najd. Cesarzewiczem, za nimi postępowali Arcyksiążęta, a za tymi ministrowie Depretis, Mancini, ambasador Wimpffen, hrabia i hrabina Robilant. W piewszym powozie zajęli miejsce królowa i Najj. Pan, w drugim król z Najd. Cesarzewiczem. Tłumy publiczności zgromadzone wzdłuż drogi prowadzącej od kolei do zamku witały z zapałem Najdostojniejsze Osoby.

Tymczasem w wielkiej sali audyencyonalnej zamku cesarskiego zgromadzili się wszyscy ministrowie, najwyżsi dygnitarze dworscy, kapitanowie gwardyi, ministrowie węgierscy Szapary i Orczy. O godz. w pół do 8 przybyła Najjaśn. Pani w towarzystwie Arcy-

księżnej Stefanii, Księżnej Gizeli i Arcyksiężniczki Maryi.

Przy „Bellarii" powitali Najdostojniejszych gości wielki marszałek nadworny ks. Hohenlohe i mistrz ceremonii hr. Huniady. Pod ich przewodem udali się Najj. Pan, król i królowa, Cesarzewicz i Arcyksiążęta do apartamentów cesarskich, gdzie Najj. Pani, Arcyksiężna Stefania, Księżna Gizela i Arcyksiężniczki powitały bardzo serdecznie królestwo włoskie, poczem nastąpiło wzajemne przedstawianie świty.

Wiedeń, 27 października. Wspólny minister wojny otworzył sesyę delegacyi austryackiej. Obrany prezydentem p. Schmerling powitał zebranie przemową, w której podniósł z radością pokojową sytuacyę, poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu ministrowi spraw zagranicznych Haymerlemu i nadmienił, że odwiedziny króla włoskiego są dalszą i silną zarazem rękojmią utrzymania pokoju. Wspominając o Bośnii, położył na to nacisk, że mąż, który stoi na czele administracyi w krajach, okupowanych, daje wszelką rękojmię, że administracya ta zostanie przeprowadzoną sumiennie i w sposób skuteczny. Robiąc wzmiankę o spiskach nihilistycznych w Rossyi, powiedział mowca, że każdy dobrze myślący pomoże rządowi przy przeprowadzeniu środków zmierzających do ubezwładnienia zbrodniczej agitacyi, należy jednak i tutaj zachować pewną miarę. Mowca wspomniał także o antisemickich demonstracyach, które objawiły się w granicy naszej Monarchii. Rozpoczęto socyalną wojnę przeciw plemieniowi, któremu zarzucają, że gromadzi kapitały i tym sposobem doprowadza do ruiny ludność chrześciańską. Mowca, nie mogąc zaprzeczyć, iż w oskarżeniach tych jest pewna racya, zaznacza z zadowoleniem, że w Austryi chwycono się najpewniejszego środka celem położenia tamy niebezpieczeństwu, a mianowicie obrano drogę prawodawczą, która wydaje się o wiele lepszą i skuteczniejszą, niż środki represyjne znaczące swe ślady gwałtami, rabunkiem i wypędzaniem całych rodzin. W sąsiednich państwach objawia się pewien prąd, który jest rodzajem awersyi przeciw nowoczesnym państwowym urządzeniom. Uważają tam za rzecz pożądaną ograniczenie działalności parlamentaryzmu. Ubolewać nad tem należy, gdyż to powinno być nam rzeczą jasną i zrozumiałą, że życie konstytucyjne nie jest wypływem jakiejś chimery, lecz wynikiem istotnej potrzeby. Zrozumieli to monarchowie idący za duchem czasu, zrozumiały to rządy rozsądne i dlatego też uprawnionem jest życzenie, aby system konstytucyjny pozostał nietkniętym i aby na drodze konstytucyjnej zostały załatwiane wszelakie niedogodności. Wielkiem uspokojeniem jest dla nas, że takie właśnie kwestye były nam dotychczas obcemi. Przedewszystkiem ożywia nas to przeświadczenie, że Monarcha obdarzył nas z własnej woli tak kosztownem dobrem jak konstytucya i że w uroczystej chwili ślubował bronić jej i ochraniać wszelkiemi siłami. Mowca zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana, a okrzyk ten powtórzyło zgromadzenie z uniesieniem.

Wiceprezydentem został obrany hr. Hohenwart.

Delegacyom zostały przedstawione następujące przedłożenia rządowe: Budżet wspólny na r. 1882, zamknięcie rachunków za r. 1879, wykaz położenia finansowego za r. 1880, wykaz nadzwyczajnych potrzeb na utrzymanie wojsk w krajach okupowanych, kredyta dodatkowe na potrzeby wojska stałego i marynarki. Ogólna cyfra wydatków wspólnych wynosi: 114,447,706 zł. (o 1,916,337 zł. więcej niż roku 1881).

Dzisiaj rozdano także księgę czerwoną. Księga ta zawiera 152 depesz, traktujących o turecko-czarnogórskiej sprawie granicznej a wysłanych w okresie od 2go października 1880 do 29 stycznia 1881 roku, dalej 387 depesz w sprawie uregulowania grecko-tureckiego sporu granicznego, obejmujących okres od 3 października 1880 do 30 sierpnia 1881. W dodatku znajduje się sprawozdanie o obecnym stanie administracyi w Bośnii. Sprawozdanie oświadcza, że w ogólności została uregulowaną i przeprowadzoną administracya w Bośnii, przyczem władze uwzględniały przedewszystkiem stosunki istniejące dotychczas na polu wyznaniowem. Bezpieczeństwo publiczne polepszyło się znacznie w kraju odkąd zajęły go wojska austryackie. Zorganizowanie trybunałów sądowych i powołanie do nich urzędników z monarchii oddziałały bardzo korzystnie na wymiar sprawiedliwości. Błogie skutki w tym kierunku uwidoczniają się już dzisiaj. Za współudziałem rządów obu połów monarchii został wypracowany dla Bośnii nowy kodeks karny, który począł obowiązywać dnia 1go września 1879 r. Kodeks ten uwzględnia pewne właściwości mahometańskie, i niektóre zbrodnie poddaje pod jurysdykcyę sądów wojskowych. Komisya fachowa, która zbierze się niebawem, wypracuje za współudziałem prawników mahometańskich nowy kodeks cywilny. Dotychczas nie ukończono jeszcze uporządkowania finansów, które znaleziono w najgorszym stanie. Sprawozdanie wylicza następnie to, co rząd uczynił celem podniesienia finansowego położenia i kładzie nacisk na reformy przedsięwzięte na polu ceł i podatków. Rząd zmienił system opodatkowania i uiszczania podatków i dziesięcin. Sprawozdanie daje dalej obraz ogólnej kultury, produkcyi, stosunków przemysłowych, wykazuje, że dochody przewyższyły rozchody o 12.502 złr., stwierdza, że dochody wystarczyły zupełnie na pokrycie potrzeb administracyi w r. 1880, dodaje jednak, że własne siły kraju nie podołałyby, gdy chciano przeprowadzić obszerniejsze inwestycye.

Delegacya węgierska została otwartą o godzinie 5tej pod przewodnictwem najstarszego wiekiem Banffyego. Delegacya wybrała prezydentem kardynała Haynalda, wiceprezydentem Ludwika Tiszę. Kardynał Haynald podniósł zasługi zmarłego Haymerlego i polecił zapisać w protokole, iż delegacya wypowiada żal z powodu tej straty. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana. Wspólny minister skarbu Szlavy wniósł przedłożenia rządowe i zawiadomił, że monarcha przyjmie delegacye na uroczystem posłuchaniu w sobotę, o godzinie 12.

Paryż, 27 października. Gambetta powrócił i wystąpi jako kandydat na tymczasowego prezesa Izby.

Kolej żelazna przez Chotts (?), skończona. Zaprowiantowanie kolumn, znajdujących się w tamtej stronie, zapewnione.

Brygada telegraficzna urządza telegraf optyczny z Zaguanu do Tunisu i Keruanu.

Kolumna francuska z Suzy przybyła do Sido-el-Ham.

Wiedeń, 28 października. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza awans listopadowy. Chorąży okrętu liniowego Arcyksiążę Karol Stefan mianowany porucznikiem okrętu liniowego. Generałami kawaleryi i generałami broni mianowani feldmarszałkowie porucznicy Fratricsewicz, hr. Thun-Hohenstein, br. Mondl, hr. Libloy, br. Litzelhofen, br. Ramberg, Ferdynand Bauer; feldmarszałkami porucznikami generałowie-majorowie Vallmingen, Wiktor br. Ramberg, kawaler Schauer, Stefan Csikos, hr. Graevenitz.

Pismo odręczne Najj. Pana z dnia 25 b. m. do generał-adjutanta br. Mondla wyraża temuż z okoliczności ukończenia pięćdziesięcioletniej służby podziękowanie monarsze za znakomitą działalność służbową, tak w czasie pokoju, jak podczas wojny, oraz za poświęcenie i wierność obowiązkom na stanowisku generał-adjutanta Najj. Pana.

Berlin, 28 października. (*Tel. pr.*) Pisząc o zjeździe króla Humberta z Najj. Cesarzem Austryi tak się wyraża *Post*: „Podróż króla Humberta jest wskazówką, że stanowisko monarchii we Włoszech potrzebuje poparcia i ubezpieczenia. W odwiedzinach królewskich objawia się potrzeba uzyskania dla włoskiej dynastyi silniejszej pozycyi na wewnątrz i zewnątrz zapomocą oparcia się o monarchiczną i materyalną powagę środkowo-europejskich mocarstw. Król Humbert przywiezie z sobą do swego kraju sympatye, które się jego osobie słusznie należą; sympatye zaś, których włoskie państwo i włoski naród potrzebują, mogą być osiągnięte tylko wtedy, jeżeli Włochy pójdą za polityką swego króla i obiorą rozsądną drogę."

Berlin, 28 października. We Wrocławiu, Dreźnie, Monachium, Magdeburgu, Chemnitz, Norymberdze, Frankfurcie nad Menem, Hanowerze i Erfurcie potrzebne będą ściślejsze wybory; w Kolonji, Bambergu, w drugim okręgu Monachium, Akwisgranie, w Crefeld i Monasterze wybrano klerykalnych, w Gdańsku i Szczecinie secesyonistów, w Królewcu i Lubece postępowców, w Bremie i Saarbrücken narodowo-liberalnych, zaś w Strasburgu członków stronnictwa protestu. W Norymberdze w wyborze uzupełniającym kandydat postępowy Guentler otrzymał 8.241 głosów a socyalista Grillenberg 9,396. W Berlinie wybrano czterech postępowców Loewego, Virchowa, Richtera i Sauckena, potrzebne zaś będą dwa ściślejsze wybory pomiędzy postępowcami i socyalnymi demokratami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 październ. 1881, godzina 2 m. 22 Losy kredytowe 178·-. Węg. akcye kredyt 365 25 Akcye anglo-austr. 152 25, Akcye banku Union 142 75, Akcye kolei Karola Ludwika 315·50, Akcye kolei północnej 236·50, Akcye kolei południowej 146·—, Akcye kolei Alföld. 172·50, Akcye kolei Elżbiety 214·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 176·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166 —, Wiedeńskie losy 13·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 111·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·0, Akcye banku związkowego 138·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·2[illegible]¼, Węgierskie losy 122·25, Marka niemiecka —·— Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 27 październ. 1881, godz. 5 min. 46. Akcye kredytowe 363 —, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 315 —, Południowa —·—, Renta papierowa 76·15, Galicyjskie listy zastawne 102·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·—, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9 39, Rubel papierowy —·—, Usposobienie

Wiedeń, 28 października 1881, godź. 1 m. 32 Akcye kredytowe 365·50, Anglo-Austr. 152·25, Akcye banku Union 143·80, Kolej Karola Lud. 315·75, Południowa 142.75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9 38½. Rubel papierowy 1·26¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 27 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·— do 34·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·25 do 1?·30 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 229·— m., żyto —·— m., spirytus 53·60 m., olej rzepakowy 52·10 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. —·— fr., olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirusy —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 28 października 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.81mm. Psychrometr suchy — 3.8°C. Psychrometr wilgotny - 4.°C. Prężność pary 3.3mm. Wilgoć 95%. Zachmurzenie 10. Wiatr S1. Ozon 8.

Temperatura powietrza — ·.°R.
Barometr idzie do góry
Stan barometru nad poziom morza 765.61mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 października 1881

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejowa. W. Wo'ański z Rzepiniec. W. Gniewosz z Kąt. O. Schnell z Firlejówki. I. Ruprecht z Borysława. K. Catsa z Botuzan. A. Pilz z Petersburga. K. Kameniczek z Brna.

Hotel Europejski.

Pp. W. Meiogłowski z Tęgoborzy. I. Geppert z Jaszczew. F. Gawlikowski z Czech. B. Longchamps de Bezier z Warszawy. K. Guttmann z Ausbach. W. Kalleb z Berna.

Hotel Angielski.

Pp. A. Wiśniewski z Hnizdyczowa. I. Lewinski z Rozdołu. W. Oleaczek z Złoczowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. Ochocki do Kalinowszczyzny. K. Romanski do Krakowa. Z. Dembowski do Kosienic. Z. Gutteter do Balic. H. Janko do Hoszan. A. Zborowski do Nowego Sącza. Dr. A. Towarnicki do Rzeszowa. Dr. I. Kamiński do Wiednia. I. hr. Swidrigełł Swiderski do Dawiniacza.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwoloczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stacyj do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Stanisławowa: (na. Stacyj) o godz. 9 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego godz. 12 w Peszcie odpowiada godzinę 12 min. 20 we Lwowie.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Lwów dnia 27 października 1881.

	płacą	żądają
	waluta austr.	
	złr. kr.	złr. kr.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	318 —	321 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	175 50	178 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308 50	313 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 80	101 80
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 60	97 60
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 80	101 80
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 75	102 75
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 80	103 80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 —	102 —
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93 —	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Galic. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 75	101 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 —	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	20 75	22 75
„ „ Stanisławowa	24 75	26 75
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 51	5 61
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleondor	9 34	9 44
Półimperyał	9 62	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 60	1 65
„ „ papierowy	1 25—	1 27—
100 marek niemieckich	57 70	58 30
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 24 października 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.10	76.25
luty-sierpień	76 05	76 20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77 15	77.30
kwiecień-październik	77.15	77.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k	122.25	122.75
„ „ 1830 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133 —	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172 75	173 25
„ „ 1864 po 50 zł.	173.—	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw po 120 złr. 5 prc.	143.	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 40	100.70
Renta papierowa 5% z. r. 1881	92 80	93.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 55	93.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. za 100 zł. m. k.		
Czech	104 50	105.50
Bukowiny	100 50	101 —
Galicyi	101 —	101 50
Niższej Austryi	105 50	106 50
Siedmiogrodu	97 50	98. 50
Węgier	99 —	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153 50	153.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	365.40	365 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	880 —	890.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	830. —	832 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	576 —	578 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	214.75	215 25
Kol. Preszow-Tarn. (w.s.) a 200 zł.	—.—	—.
Północna kolej a 1000 zł. m.	2375.	2380

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	315.25	315.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	177.75	178.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	343.—	343.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	155.—	155 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.—	164.50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100 50
„ „ „ premiowe po 3%	103.25	103 75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104 50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107 —	107.75
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.60	—.
„ „ „ „ po 5 proct.	101 —	101 75
„ „ „ „ po 5 proct. w listach zwrotne	101.—	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.—	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 15	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.		99 —
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101 25	101 75
5. Obligacye z ... (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w sr.	93 75	94 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.75	92 25
Kol. płł. po 100 zł. m. k	105 25	105 75
„ „ po 100 zł. w. a	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.40	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze 1866	94. —	94.50
„ z r. 1867	98.	98 50
„ z r. 1868	94.75	95 25
„ z r. 1872	——	95 50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pr. w sr.	92 25	92 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178 50
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	113	113 50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.—
Losy miasta Krakowa	21 25	22.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	40 25
Palffego po 40 zł. m. k.	37 75	38 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20 25	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49 —	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.75	43 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 50	118 60
Paryż za 100 fr.	46 75 —	46.80.—
Kurs monet.		
Dukat cesarski men.	5 60 —	5.62 —
„ pełnej wagi	5 61 —	5.63.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.37 50	9.38.50
Rossyjski imperyał	9.65 —	9.67
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 27 października 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	30
„ „ „ w srebrze	77	25
Renta w złocie	93	30
Losy pożyczki z roku 1860	132	75
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
„ „ kredytowego	365	50
Londyn	118	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$38^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	—

Dziennik Urzędowy.

(7521 1—3) **Edykt.**

L. 22860. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że dnia 23 lutego 1880 w Krakowie zmarła Marya hr. Potocka, ustanowiwszy poprzednio testamentem z grudnia 1879 uniwersalną dziedziczką swoją Ewę z ks. Sułkowskich hr. Potocką.

Gdy taż Ewa z ks. Sułkowskich hr. Potocka w lipcu 1881 w Warszawie ze świata zeszła, a sądowi nie jest wiadomem, czyli i jakich dziedziców, na którychby prawa do spadku przeszły, pozostawiła, przeto tychże niewiadomych dziedziców Ewy z ks. Sułkowskich hr. Potockiej, dla których równocześnie adwokat dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adwokata dra Pieniążka ustanowionym zostaje kuratorem, wzywa się aby w przeciągu jednego roku, od dnia poniżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu, i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dziedzicom ustawowym, którzy oświadczą przyjęcie onegoż przyznanym, część zaś spadku nieprzyjęta, lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek jak bezdziedziczny, przez R. ąd ściągniętym zostanie.

Kraków dnia 7 października 1881.

(7523 1—3) **Edykt.**

L. 12250. C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprz. gal. akcyj Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 15811 zł. a. w. z pn., odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna sprzedaż dóbr Bukowiec, Bieniowa i części Bieniowa dłużnika Adama Raciborskiego jak Dom 309 pag. 365 n. 16 haer własnych, w jednym terminie dnia 26 stycznia 1882 o godzinie 10 rano i niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej 28000 zł. a. w.

Cenę wywołania stanowi suma 61360 zł., zaś wadyum wynosi 3568 zł. a. w. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności, obligacyach indemnizacyjnych galic. obligacyach długu państwa, listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, gal. akcyj. Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się wszystkich tych, którzyby dopiero po dniu 26 sierpnia 1879 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora adwokata dra Kohna z zastępstwem adwokata dra Ehrlicha i przez edykt uwiadamia.

Sambor dnia 30 września 1881.

(7539) **Edykt.**

L. 8998. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Mojżesz Sperber i spółka dla przedsiębiorstwa młynarskiego w Oleszkowie wciągniętą została. Spółka jest jawną i ma siedzibę w Oleszkowie a spólnikami: Mojżesz Sperber, dzierżawca dóbr w Oleszkowie, Samuel Grunwerg, Anczel Reischer i Icyk Reischer, z których dwaj pierwsi wspólnie firmę podpisywać mają.

Kołomyja 22 września 1881.

(7541) **Edykt.**

L. 2187. U tutejszego dorożkarza Herscha Zwillicha znaleziono na dniu 5 stycznia 1881 kwotę 160 zł. w banknotach, której prawnego nabycia tenże wiarygodnie wykazać nie był w stanie.

Wzywa się tedy właściciela w myśl §. 376 pk. aby w przeciągu roku zgłosił swe prawo własności do tej kwoty i udowodnił je, inaczej bowiem takowa kasie rządowej oddaną zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego
Kołomyja dnia 25 lipca 1881.

(7505) **Obwieszczenie.**

L. 1824. Celem zapewnienia na rok 1882 dla domu więźniów w Nowym Sączu:

1. 261·80 metrów kubicznych drzewa bukowego do opału;
2. 122·40 kilometrów słomy żytnej prostej;
3. 18 kilometrów świec łojowych;
4. 108·576 kilogramów tłuszczu wieprzowego, 36 szczotek do smarowania obuwia;
5. 781·847 kilogramów nafty do oświetlenia Nr. 1, 37.5 metra knota do lamp, 68 sztuk cylindrów do lamp, 9 sztuk lamp naftowych;
6. 240 kilogramów mydła do czyszczenia bielizny; odbędzie się w sądzie obwodowym w Nowym Sączu 22 listopada 1881 o godzinie 9 z rana licytacya in minus.

Wadyum wynoszą:

ad 1.		78 zł.
ad 2.		24 zł. 50 ct.
ad 3.		1 „ 40 „
ad 4.		12 „
ad 5.		18 „
ad 6.		12 „

Każdy chęć licytowania mający jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum gotówką lub w papierach publicznych wedle kursu, a nie wyżej pari.

Pisemne w prawne wymogi zaopatrzone oferty będą przez komisyę licytacyjną aż do ukończenia ustnej licytacyi przyjmowane.

Reszta warunków licytacyjnych może być w sądzie przejrzaną.

Nowy Sącz 18 października 1881.

(7525 3—3) **Edykt.**

L. 2530. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniach 23 listopada, 21 grudnia 1881 i 25 stycznia 1882, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 305 w Brzeżanach położonej wedle Dom. Tom. I. pag. 188 n. 1 haer. Lewi Kronberga własnej, ku zaspokojeniu c. k. uprzyw. galic akcyj. banku hip. we Lwowie następujących sum 56 zł., 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 669 zł. 25 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 2200 zł. w. a., zaś wadyum 220 złr bądź w gotowiźnie, bądź w galic. obligacyach indem. lub obligacyach długu państwa albo w listach zastawnych galic. tow. kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hip. lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego banku, wedle kursu ostatniego w gazecie lwowskiej ogłoszonego.

Realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie. Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 1 lutego 1882 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

Reszta warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Brzeżany 20 kwietnia 1881.

(7524 3 3) **Edykt.**

L. 6674. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia niniejszem, że w celu zniesienia współwłasności placu pod l. k. 12 m. w Stanisławowi między Zuzią Rozentower, a nieobecnego Kasiela Lutinger i jego nieobecnych towarzyszów, odbędzie się w dniu 28 października, 18 listopada i 16 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 w tymże sądzie obwodowym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi rzeczonego placu pod l. k. 62 m. w Stanisławowie położonego pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 954 zł. w. a.
2. Wadyum wynosi kwotę 95 złr. 40 ct. w. a.
3. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oceniania i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do wejrzenia.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 4 marca 1881 prawo hipoteki na tym placu uzyskali do rąk ustanowionego niniejszem w osobie p. adw. Dr. Bardacha z zastępstwem p. adw. Dr. Wurzla i przez edykt.

Stanisławów 17 sierpnia 1881.

(7531 3—3) **Edykt.**

L. 7807. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza iż w trzech terminach a mianowicie dnia 21 listopada, 19 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną będzie w tymże sądzie obwodowym przymusowa sprzedaż publiczna sumy 100 zł. w. a. z pn. w stanie biernym należących do Marjem Kaczek części realności pod Nr. 136 w Złoczowie na rzecz Majora Kaczek według ks. głów. XVI. str. 95 l. cięż. 13 i str. 99 l. cięż. 22 hypotekowanej.

Cena wywołania wynosi kwotę 100 zł. w. a. zaś wadyum kwotę 10 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania będzie sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Wierzycieli którzyby po dniu 14 lipca 1881 hypotekę na sprzedać się mającej sumie uzyskali, zawiadamia się, że dla nich adw. Dr. Heyne kuratorem a adw. Dr. Warteresiewicz jego zastępca został postanowiony.

Złoczów 8 października 1881.

(7320 3 3) **Edykt.**

L. 8988. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Pawlinę Schur z życia i miejsca pobytu nieznaną, że Major i Neche Dienstag wnieśli dnia 14 maja 1880 podanie do l. 7413 o wykreślenie sumy 40 zł. z realności pod l. k. 78/79 w Samborze położonej, że ustanowiono dla niej kuratorem ad actum p. dr Steuermann w Samborze z zastępstwem p. dr. Kohn w Samborze i że pierwszemu z nich doręczono tus. uchwałę tabularną z dnia 18 maja 1880 do l. 7413.

Wzywa się zatem Pawlinę Schur, ażeby potrzebnej informacyi udzieliła postanowionemu kuratorowi, lub też innego zastępcę wskazała sądowi, w przeciwnym bowiem razie, skutki niedbalstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor dnia 12 lipca 1881.

(7499 3—3) **Edykt.**

L. 23934 Dnia 12 grudnia 1881 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Drohobycza imieniem funduszu pożyczkowego miejskiego dla profesyonistów w Drohobyczu przeciw Bazylemu Robryn o 168 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 156 now./102 st. Zagrody miejsk. w Drohobyczu położonej, wedle dom. Zagrody miejsk. T. I p. 620 n. 45 haer dłużnika Bazylego Robryn własnej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1116 zł. 80 ct. w. a., wadyum 5 prc.

Realność ta na tym terminie, jako trzecim po ułożeniu ułatwiających warunków, za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Reszta warunków, akt ocenienia, i wyciąg tabularny przejrzeć można w tu sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz 9 października 1881.

(7318 3—3) **Edykt.**

L. 9390. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Fryderyka Amelung z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw niemu Jan Kulhanek pozew o zapłacenie kwoty 209 zł. 4 cent. a. w. wytoczył, na co uchwała z dnia dzisiejszego termin do rozprawy na dzień 29 listopada 1881 wyznaczono.

Oraz postanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora adw. Dr. Mochnackiego z zastępstwem Adw. Dr. Smutnego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 7 września 1881.

(7323 3 3) **Edykt.**

L. 1709. Do spadku Józefa Piszka zmarłego w Krasny 23 grudnia 1879 z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia powołany jest Michał Piszko z powodu jego niewiadomego miejsca pobytu wzywa się go aby w ciągu roku do trzeciego ogłoszenia tem pewniej do spadku się deklarował, gdyż przeciwnie pertraktacya z ustanowieniem kuratorem Leszkiem Kiełbasą przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno dnia 5 marca 1881.

(7309 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9166. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Jana i Adelajdę Nekanowiczów tudzież Wawrzyńca Bergmanna i Jakóba Fechtdegena z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie ekstrykacyjnej ceny kupna dóbr Łąkta górna Kunica i Bytomsko dla nich kuratorów, a mianowicie dla Jana i Adelajdy Nekanowiczów w osobie adw. Dr. Malawskiego z zastępstwem adw. Dra Gałeckiego, zaś dla Jakóba Fechtdegena w osobie adw. Dr. Karczkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Busia ustanowiono.

W Tarnowie 10 września 1881.

(7544 2—3) **Edykt.**

L. 11713. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązująca, znajdujący się majątek, Scheindli Horowitz nieprotokołowanej kupcowej w Sanoku i mianuje c. k. Radcę sądu krajowego i sędziego powiatowego w Sanoku pana Towarnickiego komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dra Gawła i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 4 listopada 1881 o 10tej godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 22go grudnia 1881, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Sanoku a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie przez p. komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym winni wierzycieli płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy gazety lwowskiej.

Przemyśl dnia 23 października 1881.

(7545 2—3) **Edykt.**

L. 11711. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek p. Teodora Danesza, krawca oraz nieprotokołowanego kupca w Przemyślu i mianuje p. c. k. adjunkta sądowego dra Żebrackiego komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął, kancelaryi zaś sądowej, aby zanim opieczętowanie i zinwentowanie masy nastąpi, niezwłocznie handel krydataryusza zamknęła, zapieczętowała i klucze panu komisarzowi konkursowemu oddała.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się pana adw. dra Czajkowskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 4 listopada 1881 o 9 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 22go grudnia 1881, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym, skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie w dniu 20 stycznia 1882, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy gazety lwowskiej.

Przemyśl 23 października 1881.

(7536 2—3) **Edykt.**

L. 41341. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że uchwała z dnia 19 marca 1881 l. 10553 w sprawie egzekucyjnej Stanisława Grzegorza Kuczyńskiego a względnie tegoż spadkobierców przeciw Antoniemu Bogowskiemu a względnie tegoż spadkobierców o 5000 złp. z pn. zapadła a do z życia i miejsca pobytu niewiadomego Erazma Bogowskiego, tudzież do z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Franciszki z Bogowskich Duszyńskiej, Antoniny z Bogowskich Oharskiej i Kazimierza Bogowskiego wystosowana doręczoną zostaje do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Siterskiego z zastępstwem adw. dra Semilskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem wyż nadmienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania praw swoich stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 1 października 1881.

(7546 2—3 **Edykt.** L. 11659.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza sierocińska po śp. Kasprze i Józefie małż. Stokłosińskich i jako władza spadek po śp. Józefie Stokłosińskiej przeprowadzająca rozpisuje niniejszem ponownie sprzedaż z wolnej ręki w drodze publicznej licytacyi do po tych małżonkach pozostałych małoletnich spadkobierców należących dóbr Swistelnik górnych w byłym obwodzie Brzeżańskim a teraźniejszem starostwie Rohatyńskiem położonych a to na jednym terminie dnia 17 listopada 1881 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod warunkami edyktem z dnia 10 września 1881 l. 9601 bliżej określonemi z tą atoli zmianą, iż za cenę wywołania kwotę 75000 zł. w. a. się ustanawia, przyczem atoli wadyum w kwocie 10.000 zł. w. a. i obecnie pozostawia się.

Stanisławów 22 października 1881.

(7472 2—3) **Obwieszczenie**

L. 4004. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmann w kwocie 40 zł. w. a z pn. odbędzie się licytacya 1/7 niewydzielonej części realności pod l. k. 17 w Buczałach wykazem hipotecznym 82 księgi gruntowej gminy Buczały objętej Józefa Kuzbyła własnej na dwóch terminach dnia 22 grudnia 1881 i dnia 24 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 8 lutego 1882 tamże.

Cena wywołania 78 zł.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza ze substytucyą p. Antoniego Gorskiego z Komarna.

Komarno dnia 6 sierpnia 1881.

(7469 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 12912. C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że zarządcą masy rozbiorowej E. Verständiga kupca w Tarnowie ustanowionym został adw. Dr. Gałecki a zastępcą jego adwokat Dr. Goldhammer, obaj w Tarnowie.

Tarnów dnia 13 października 1881.

(7562 2—3) L. 50959.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendum z fundacyi ś. p Kajetana hr. Lewickiego o rocznych (200) dwustu zł. w. a., ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogiego ucznia krajowego szkoły gospodarstwa wiejskiego, urodzonego w Galicyi.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest z mocy listu fundacyjnego dla synów oficyalistów, pełniących służby w dobrach należących do ordynacyi ś. p. fundatora.

Prawo nadawania stypendyów służby J. W. Zofii z hr. Lewickich hr. Siemieńskiej-Lewickiej.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej włady szkolnej do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada roku b.

Do podań należy dołączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 15 października 1881.

(7346 2—3) **Edykt**

L. 6624. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem wydobycia sum 1087 zł. 50 ct. i 1087 zł. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego i sum 28329 zł. 48 ct. i 3134 zł. 95 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr tabularnych Dubiecko z przyległościami Przedmieście i Czerwonka według Dom. 300 pag. 50 i 70 n. 16 haer. Elżbiety z hr. Zamojskich hr. Krasickiej własnych, powyższym wierzytelnościom za hypotekę służących w jednym terminie a to dnia 24 listopada 1881 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie obwodowym w biurze Nr. 10 na II. piętrze odbyć się mającą pod warunkami ułatwionymi.

Dobra powyższe na tym terminie sprzedane będą także niżej ceny wywołania 135360 zł. w. a. równającej się wartości tych dóbr przy udzieleniu pożyczki banku hipotecznego wypośrodkowanej za jaką bądź cenę, a to ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 6768 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny tych dóbr przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

O tem zawiadamiamy obie strony i wiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hypotecznych do rąk własnych. Augusta hr. Zamojskiego za granicami Państwa Austro-węgier przebywającego, ks. Korytyńskiego i Bazylego Korytyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych a względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, nareszcie wszystkich tych wierzycieli hypotecznych, którzyby po dniu 11 grudnia 1880 prawa zastawu na sprzedać się mających dobrach nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca, jakoteż późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały wcale nie, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. Dr. Skórskiego w Przemyślu.

Przemyśl 21 września 1881.

(7419 2—3) **Edykt**

L. 8690. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw galic. akcyj Banku hipotecznego przeciw Wiktorowi Błażowskiemu o 19729 zł. 99 ct. z pn. publiczną sprzedaż części dóbr Dydowa właściwie Dydowa od Zurawine czyli Dydowa dolna wedle Dom. 267 pag 237 n. 32 haer. Wiktora Błażowskiego własnych w jednym na dzień 15 grudnia 1881 godzinę 10 z rana naznaczonym terminie w sali tutejszego sądu odbyć się mającą pod następującemi lżejszemi warunkami.

1). Cenę wywołania stanowi wartość dóbr Dydiowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 44790 zł. w. a. rzeczone dobra zostaną sprzedane na tym jednym terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

2) Wadyum wynosi 2240 zł.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny można przeglądnąć w tu sądowej registraturze. O tem uwiadamia się znanych wierzycie i do rąk własnych zaś wierzycieli którymby niniejsza uchwała w cale lub dość wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, jako też tych którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego tj po 29 lipca 1878 prawo hipoteki na te dobra uzyskali przez ustanowionego już kuratora adw. Dr. Wołosiańskiego z zastępstwem adw. Dr. Pawlińskiego i edykta.

Sambor 30 września 1881.

(7482 2—3 **Edykt.**

L 5609. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Lwowie tus. uchwałą z dnia 12 lutego 1881 l. 5609 ustanowił na prośbę Joachima Korkisa w sprawie wekslowej tegoż przeciw Janowi Müllerowi pto 166 zł. a. w. z pn., celem doręczenia nieznanemu z miejsca pobytu Janowi Müllerowi uchwały z dnia 27 listopada 1880 l. 50421, którą dozwolono przemianę prowizorycznego prawa zastawu na egzekucyjne, tudzież egzekucyjne oszacowanie realności do dłużnika Jana Müllera należącej w Teodorshofie położonej, kuratorem adw dra Bodeka, a zastępcę kuratora adw. dra Ra esa

O tem zawiadamia się niniejszym edyktem nieznanego z miejsca pobytu Jana Müllera, wzywając go równocześnie, by w należytym czasie w tutejszym sądzie osobiście stanął, lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł, lub ustanowionemu potrzebne objaśnienia udzielił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 12 lutego 1881.

(7492 2—3) **Edykt.**

L. 12771. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomych z miejsca pobytu Leona Kopalda i Rozalii Kopaldowej w ich sporze z firmą handlową I. Römer i Syn o zapłacenie sumy 60 zł. i 140 zł. 50 ct. a. w., kurator w osobie adwokata dra Busia z substytucyą adw. dra Psarskiego został ustanowionym

Wzywa się tychże, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi środki do swej obrony podali, lub innego sobie wybrali, i tegoż sądowi oznajmili, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać by musieli.

Tarnów dnia 13 października 1881.

(7480 2—3) **Edykt.**

L. 43977. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi funduszu wdów i sierot po księżach gr. kat. archidyecezyi Lwowskiej, 1050 zł. z pn. odbędzie się dnia: 15 grudnia 1881, 12 stycznia i 16 lutego 1882 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Maryi z Czajkowkich Rosinskiej i Emila Czajkowskiego wedle Dom. 141 pag. 5 n. 11 haer. należącej realności pod l. $36^1/_4$ we Lwowie położonej, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3342 zł. 4 ct. lub przynajmniej za tę cenę, a na trzecim nawet niżej ceny wywołania, lecz nie niżej sumy ogólnej wszystkich hipotekowanych wierzytelności sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 334 zł. 20 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 26 września 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowej niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Gorecki kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Blizinski mianowany został.

Lwów dnia 8 października 1881.

(7559 2—3) **Edykt.**

L. 15666. C. k. Sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonego uchwałą z dnia 15 maja 1880 l. 19150 wydzielenia 50 sążni kwadr. gruntu ze składu realności pod l. $103^2/_4$ i przyłączenia tego gruntu do realności pod l. $824^2/_4$ we Lwowie, tudzież z powodu dozwolonej intabulacyi Majera Hillela dw. im. Waschitz, Mojżesza Chaskla dw. im. Waschitz Eidli Schoschy dw. im. Waschitz, Arona Schulema dw. im. Waschitz, Tauby Waschitz, Estery Waschitz urodzonej Reiss, Izaka Jakóba dw. im. Waschitz, Abrachama Eisiga dw. im. Halberstam, Sary Reizli dw. im Halberstam, Kroinczy Halberstam, Lei Karp ur. Waschitz, za właścicieli części realności pod l. $103^2/_4$ ustanawia dla nieobecnej Feigi Waschitz urodzonej Byk a ewentualnie dla jej niewiadomych spadkobierców, kuratorem adw. p. dra Lukę z substytucyę adw. dra Raresa.

O czem Feigę Waschitz urodzoną Byk ewentualnie jej spadkobierców z tem dołożeniem się zawiadamia, że wspomniana uchwała zostaje ustanowionemu kuratorowi doręczoną.

Lwów dnia 7 maja 1881.

(7476 2—3) **Obwieszczenie**

L. 6340. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z pnia 19 marca 1880 l. 640 w numerach 94 95 i 96 Gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego że do przymusowej licytacyi I. realności pod l. 24 w Dmytrzu II. 17/39 części realności pod l. 25 w Dmytrzu III. 11/20 części realności pod l. 184 w Łanach nareszcie IV realności pod l. 237 w Łanach Starostwie lwowskiem położonych Jurka i Katarzyny Tybinków własnych na zaspokojenie pretensyi Rozalii Swięcickiej w sumie 502 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 24 listopada 1881 o godzinie 10 rano na którym te realności także niżej cen szacunkowych w edyktach do l. 640 wymienionych za jakąkolwiek cenę za złożeniem wadyum dla realności pod I. oznaczonej na 6 zł. pod II wymienionej na 12 zł. 50 ct. pod III wymienionej na 123 zł. pod IV. wymienionej na 17 zł. 50 ct zniżonego w tusądowej kancelaryi sprzedane zostaną.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 20 września 1881.

(7543 2—3) **Edykt.**

L. 8917. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 28 października, 28 listopada i 30 grudnia 1881, każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze VI, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 959/937 w Kołomyi położonej, do masy nieobjętej Benjamina Weisera, należącej, w celu zaspokojenia wierzytelności Beisera Rubina w kwocie 50 zł. i 150 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 415 zł., wadyum 42 zł. a. w; inne warunki mogą być w tus. registraturze przejrzanemi.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 22 września 1881.

(7431 2—3) **Edykt.**

L. 42328. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Franciszka Sakowicz w kwocie 1500 zł. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 15 grudnia 1881 i 12 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Chaima Leiba Popsa, Chaima Mojżesza 2ga im. Hüssa a względnie do tegoż nieobjętej masy spadkowej do Sanela czyli Nasanela Hüssa i do Belki czyli Rebeki Hüss należącej realności pod l. $49^3/_4$ we Lwowie położonej, ne których terminach realność ta niżej ceny wywołania 12194 zł. 49 ct, w. a. sprzedaną nie będzie, że jako wadyum kwota 610 zł. w. a. złożoną być ma, ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnego wierzyciela Friedela Kurzer tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabujarnego to jest po dniu 10 września 1881 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Diubiński kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Rares mianowany został.

Lwów dnia 8 października 1881.

(7538) **Edykt.**

L 9168. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Boruch Weiser, browar i piwny handel w Wierbiążu niżnym wciągniętą została.

Kołomyja 22 września 1881.

(7516 3—3) **Edykt.**

L. 57122 C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rewizya trasy projektowanej kolei wicynalnej ze Lwowa na Żółkiew i Bełz do Sokala, od będzie się stosownie do § § 10 do 14 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 29 maja 1880 dz. p. p. Nr. 57 na dniu 7 listopada b. r. i w dniach następnych w Żółkwi, w gmachu tamtejszego c. k. Starostwa, przyczem zarzuty i przypomnienia interesowanych pisemnie lub też ustnie do protokołu przyjmowane będą.

Badane też będą stosunki tak kolei tej, jak i projektowanej kolei wicynalnej z Jarosławia do Sokala, celem sprawdzenia, której z nich przyznać należy pierwszeństwo ze względu na potrzeby kraju.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 19 października 1881.

(7317 3—3) **Edykt.**

L. 4219. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do powszechnej wiadomości, że dozwala się celem zaspokojenia 5 prc. odsetków od kapitałów fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego zalegających od intabulowanych w stanie biernym dóbr Łużna z przyległościami wedle Dom. 72 pag. 452 n. 85 on. i Dom. 72 p. 454 n. 39 on. kapitałów fundacyjnych 100.000 złp 20.000 złp. i 30.000 złp. w dług skali z miesiąca lipca 1805 na 75.757 złp. 17 $^1/_4$ gr. w. w. 15.151 złp. 15 $^1/_3$ gr. w. w. 22 727 złp. 8 $^1/_6$ gr. w. w. zredukowanych, o ile zapłacenie tych odsetków od dłużnika Władysława Skrzyńskiego wykazanem nie będzie, tudzież kosztów egzekucyi c. k. Prokuratoryi skarbu w kwocie 19 zł. 41 ct. w. a., nie mniej kosztów za obecną prośbę w kwocie 17 zł 15 ct. w. a., przyznanych na egzekucyjną sprzedaż dóbr Łużna z przyległościami Łużna górna, Łużna dolna, Zaborówka, Pogwizdów, Wesołów, Lisiaki, Krzysztoszówka, Podlesie, Kaplica i Niżne, wedle Dom. 372 pag. 76 n. 26 i 27 haer Władysława Skrzyńskiego z ograniczeniem tamże wyrażonem, własnych, według aktu uchwałą z dnia 24 października 1874 l. 4051 do sądu przyjętego, oszacowanych w ślad dekretu nadwornego z dnia 25 czerwca 1824 Nr 2017 w dwóch terminach, a mianowicie 13 stycznia 1882 i 24 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej z rana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod następującemi warunkami odbyć się mającą:

1. za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania dto. Łużna dnia 30 listopada, 871 w kwocie 168837 zł. 90 ct.

2. każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek, 10 prc. ceny wywołania w gotowiźnie lub w papierach państwowych, lub też w listach zastawnych galic. ziemsk. Towarzystwa kredytowego lub galic. obligacyach indemnizacyjnych lub w listach zastawnych c. k. upr yw. galic. akcyj. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego lub wreszcie innych papierach do lokowania pupilarnych kapitałów uzdolnionych, według kursu ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej lub wreszcie w książeczkach kasy oszczędności według kwoty imiennej. Zadatek ten zostanie zatrzymany na rzecz najwięcej ofiarującego, i jeśli był w gotówce złożony, będzie wliczonypi do erwszej połowy ceny kupna, innym zaś zwrócony po licytacyi.

3. Na wypadek, jeśliby dobra napowyższych dwóch terminach nie mogły być sprzedane za cenę wywołania, ustanawia się na zasadzie § § 148 i 152 post. sąd. tudzież dekretu nadwornego z dnia 25 czerwca 1824 Nr. 2017 zb. ust. sąd termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 24 lutego 1882 o godzinie 4 po południu, na którym wierzycieli hipoteczni tem pewniej stanąć mają, ile że niestawający, jako do większości głosów obecnych wierzycieli przystępujący uważani będą, poczem dobra te na 2gim terminie licytacyjnym za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

4. Co do ciężarów, podatków i innych danin, ciężących na pomienionych dobrach, odseła się mających chęć kupna do Tabuli krajowej wyciągu tabularnego powołanych dóbr w aktach sądowych przechowanego.

O tem zawiadamia się:

1. C. k. Prokuratoryę skarbu imieniem fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego dla panien szlacheckich, dziewcząt wiejskich i kościoła w Szalowy, 2 Władysława Skrzyńskiego do rąk kuratora pana Konstantego Skwirczyńskiego w Krakowie, 3 dzieci ślubne Władysława Skrzyńskiego rodzone i rodzić się mające do rąk kuratora dra Bersona, 4 p. Helenę z Skrzyńskich hrb. Ostrowską w Warszawie, 5 Wysoki skarb i fundusz indemnizacyjny do rąk c. k Prokuratoryi skarbu we Lwowie, 6 Gminę Łużna imieniem szpitalu ubogich do rąk naczelnika gminy, 7 p. Mieczysława Lewickiego w Koniuszkach. 8 Piotra Grossa we Lwowie, 9 Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie, 10 p. Zuzannę hrb Skrzyńską we Lwowie, 11 p Ewelinę 1 Zebrowską 2 Chajecką w własnem imieniu i jako spadkobierczynię Tadeusza Zebrowskiego w Zurawnie, 12 p. Erazma Gołuchowskiego we Lwowie, 13 Mirl Leser z miejsca pobytu niewiadomą przez kuratora dr Zelechowskiego i przez edykta, 14 p dra Macieja Jakubowskiego w Krakowie, 15 c. k. urząd podatkowy w Gorlicach, 16 wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 21 stycznia 1879 do Tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub uchwały późniejsze zapaść mające z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, do rąk knratora dr Zelechowskiego.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 20 sierpnia 1881.

(7495 3—3) **Edykt.**

L. 5830. W dniach 17 listopada, 15 grudnia 1881 i 19 stycznia 1882 o godz 10 rano odbędzie się w tusądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności pod l. k. 7/448 i 362/322 w Dolinie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Edwarda i Emilii Neczyporowiczów własnej, celem ściągnięcia na rzecz Majera Litwaka kwoty 141 zł. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, ale nie niżej ceny, któraby na zaspokojenie wszystkich wierzycieli hipotecznych wystarczała.

Cena szacunkowa oraz wywołania 450 zł., wadyum 10 prc. takowej.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Dolina 2 października 1881.

(7512 3—3) **Edykt.**

L. 41136 C. k sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że w depozycie tegoż sądu przechowane są od przeszło 30 lat dokumenta na rzecz następujących mas:

1. Bernfeld Marek contra Barber;
2. Dobsch Jan Franciszek;
3. Ettmayer Emilia;
4. Hinkenickel Franciszek;
5. Handel Mendel i Chana;
6. Hand Katsche;
7. Jabłonowska Ludwika;
8. Krajewska Antonina;
9. Komorowska z Karnic ich Weronika;
10 Kłodowski Jędrzej;
11. Keiser Jan:
12. Kompanicki Teodor;
13 Medwej Józef;
14. Nikołaj Anna;
15. Pökel Józef;
16. Swiczawska Anna;
17. Szafrański Leopold;
18. Tustanowski Jan;
19. Ufniarska Salomea;
20. Wierzbowska Brygida;
21. Wiszniewska Franciszka;
21. Zaremba Benedykt;

Stosownie do dekretu nadwornego z dnia 1 maja 1837 l. 199 i 6 stycznia 1842 l. 587 wzywa się niewiadomych właścicieli powyższych dokumentów, aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu podanie o wydanie o tych dokumentów, wykazując prawa swe do takowych do sądu tutejszego tem pewniej wnieśli, ile że po upływie terminu edyktem tym oznaczonego wykazane dokumenta z depozytu wyjęte i oddane będą registraturze sądowej celem dalszego onych przekonania bez wszelkiej odpowiedzialności skarbu państwowego. Szczegółowy spis dokumentów przejrzany być może w registraturze sądu krajowego.

Lwów dnia 15 października 1881.

(7513 3—3) L. 50955.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi Agenora hr. Gołuchowskiego, ogłasza się niniejszem kokurs.

Takowe przeznaczone są dla ubogich w Galicyi urodzonych młodzieńców, a w szczególności pierwsze o rocznych 300 złr. utworzone przez ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego na pamiątkę, iż sam był niegdyś uczniem lwowskiego uniwersytetu, przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów, którzy z celującym postępem kształcą się na wydziale prawniczym uniwersytetu we Lwowie.

Drugie stypendyum o rocznych 200 zł. przeznaczone jest dla młodzieńca oddającego się naukom w krajowych szkołach gospodarstwa wiejskiego.

Prawo nadawania tych stypendyów służy J. Wmu. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, ordynatowi na Skale.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i dowody dotychczasowego postępu w naukach a w szczególności i ostatnie świadectwa szkolne

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 17 października 1881.

(7501 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7196 C k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kred. włoś. przeciw Hryciowi Wołoszynowi w kwocie 300 zł. w dniu 25 listopada 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 44/74/120 w Pietnicach położonej, o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 600 zł. o zakładem 60 zł. przeprowadzoną będzie.

Na tym terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej Nabywca obowiązazanym będzie przy licytacyi zakład, a połowę ceny kupna w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi, a resztę w dalszych 30 dniach złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 4 Października 1881.

(7347 3—3) **Edykt.**

L. 11416. Samborski c. k. sąd obwodowy rozpisuje na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia resztującej pretensyi 34645 zł. 94 ct. a. w., z odsetkami po 7% od dnia 27 czerwca 1878 bieżącemi i kosztami egzekucyi dawniej w kwocie 23 zł. 9 ct., przyznanymi należącej się c. k. uprz. bankowi hipotecznemu we Lwowie, po trzech terminach licytacyjnych minionych bez skutku ponowną przymusową w drodze publicznej licytacyi uskutecznić się mającą sprzedaż części dóbr Balicze zarzeczne czyli podgórze w powiecie Żydaczowskim położonych, wedle Dom. 55 pag. 232 n 24 haer i Dom. 177 pag. 238 n. 31 haer masy spadkowej Klementyny Broniewskiej własnych, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym tylko terminie, a to dnia 7 grudnia 1881 o godz. 10 rano, także niżej ceny wywołania 141810 zł. za jaką bądź cenę, wadyum wynosi 5% tej ceny wywołania.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia oraz wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 22 stycznia 1881, to jest po dniu wydaniu wyciągu tabularnego nabyli prawo zastawu na częściach dóbr Balicze zarzeczne czyli podgórne, jakoteż którymby uchwała licytacyjna lub też poniżej zapaść mające uchwały, doręczone być nie mogły z tą uwagą, że sąd tymże postanowił kuratora ad actum dra Burzynowskiego w Samborze z zastępstwem dra Witza również w Samborze zamieszkałego.

Sambor dnia 30 września 1881.

(7500 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7195 C k Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie spadkowej Jurka Chadaj, Maryi Chadaj i Annie Podpilnej w kwocie 400 zł. w dniu 25 listopada 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 40 w Kniażpolu położonej, o godzinie 10tej rano w kancelaryi tut sądu z ceną wywołania 800 zł., a zakładem 80 zł. przeprowadzoną będzie.

Na tym terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie przy licytacyi zakład a w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego połowę ceny kupna, a resztę w dalszych 30 dniach złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 4 października 1881.

(7465 3—3) **Edykt.**

L. 23692. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomego z miejsca i życia Józefa Kleinberga i niewiadomych z imienia, z życia i miejsca pobytu jego możliwych spadkobierców i prawo nabywców, że przeciw nim p. Hersch Hammermann pozew dnia 30 września 1881 do l. 23692 o uznanie że w stanie biernym $^1/_3$ części realności pod lk. 8 w Drohobyczu intabulowane suma 136 zł. m. k. przez zadawnienia zgasła i wyextabulowaną być ma, wniósł w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 28 listopada 1881 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie BN. 6 wyznaczono, ustanawiając zarazem dla pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Fruchtmanna, któremu pozew dekretowany się dorocza, jest tedy rzeczą pozwanych do ustanowionego kuratora się zgłosić i temuż potrzebnych środków do przeprowadzenia sporu udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi ukazać, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sami sobie przepisać będą musieli.

Drohobycz 6 października 1881.

(7169 3—3) **Edykt.**

L. 5358. C. k sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Tekli Sakowicz przeciw Aleksandrowi i Albinie Kociatkiewicz pto. 6000 zł. w. a. z pn. odbędzie w zabudowaniu tusądowem dnia 26 listopada 1881 o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna licytacya gruntów rustykalnych pod nazwą „Albinówka" ciało hipoteczne wykazem l. 296 gminy katastralnej Serwyry z Jackowcami objęte, stanowiących, dłużników Aleksandra i Albiny Kociatkiewicz własnych, składających się z pól ornych i łąk w łącznej płaszczyznie 60 morgów 1455 kwadr. sążni.

Sprzedaż tych gruntów nastąpi za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena szacunkowa 7290 zł. w. a. stanowi cenę wywołania, zaś wadyum wynosi 729 zł. w. a, które każdy z kupicieli do rok komisyi licytacyjnej złożyć jest obowiązanym.

Reszta warunków, stan tabularny i akt oszacowania przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się p. Teklę Sakowicz do rąk p. adw. Dr. Smilskiego, egzekutów pp. Aleksandra i Albinę Kociatkiewicz, c. k. prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu, dalej wierzycieli hipotecznych a mianowicie: Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, p. Bolesława Chmielowskiego, p. Eleonorę Harasiewicz, p. Samuela Schohan i Dawida Schohan, wreszcie też wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu dzisiejszym do tabuli weszli, lub którymby niniejsze postanowi nie z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie przed terminem licytanyjnym doręczonem być nie mogło, na ręce ustanowionego kuratora p. Mikołaja Krasowskiego w Zborowie

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 19 sierpnia 1881.

(7519 3—3) **Edykt.**

L. 45395. C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich interesowanych, że w masie konkursowej Gersona Nassa tymczasowy zarządca p. Dr Henryk Gottlieb na podstawie na dniu 11 października 1881 dokonanego wyboru w urzędzie tym zatwierdzony, zaś p. Dr. Szymon Flaeschner zastępcą zarządcy mąsy zamianowany został.

Lwów dnia 15 października 1881.

(7522 3—3) **Edykt.**

L. 4486 C. k. sąd obwodowy Rzeszowski ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Zygmunta Chmielewskiego w sporze Magdaleny Chmielewskiej przeciw temuż o rozdział od stołu i łoża, kuratora w osobie adwokata Dr. Bindera z zastępstwem adwokata Dr. Reinesa wyznaczając w tej sprawie do dalszej rozprawy termin na dzień 17 listodada 1881 o godzinie 10 rano.

O tem Zygmunta Chmielewskiego się zawiadamia z wezwaniem, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Rzeszów 30 września 1881.

(7491 3—3) **Edikt.**

Zl. 13729. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immerbefindliche bewegliche so wie über das in den Ländern für welche die Concursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt gelegene unbewegliche Vermögen der Eheleute Hersch Kreppel und Henie Lea Kreppel Kaufleute in Drohobycz der Konkurs eröffnet worden. Zur Leitung desselben wurde der k. k. Landesgerichtsrats Dr. Eduard Bauch in Drohobycz und als einstweiliger Massaverwalter Landes-Adwokat Dr. Fruchtmann bestimmt.

Alle diejenigen welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen haben ihre Forderungen selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tage von der Kundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung, der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der hiezu auf den 10 Jänner 1882 um 9 Uhr bestimmten Tagfahrt zur Liquidirung und Rangbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt wird.

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschußes die Tagfaßung auf den 8 November 1881 Vormittags 9 Uhr bei dem Konkurskommissär in Drohobycz anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Einbringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen eingeladen werden. Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Sambor oder in Drohobycz wohnen, errinnert, daß sie nach § 111 einen in Drohobycz wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Concurskomissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde. Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" bekannt gegeben werden

Sambor 21 Oktober 1881.

(7470 2—3) **Edykt.**

L. 1036. C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 23 listopada, 23 grudnia 1881 i 25 stycznia 1882 o godzinie 11 rano nastąpi licytacya nietabularnej realności Procia i Katarzyny Strawników własnej l. k. 67 w Jezierzanach położonej, na 205 zł. oszacowanej celem ściągnienia prtensyi Mojżesza Weingartena w kwocie 69 zł. a. w. zpn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w c. k. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 1 marca 1881.

(7579 1—3) **Edykt.**

L. 41442. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Aloizego Kranza w kwocie 600 zł. z pn., odbędzie się dnia 23 grudnia 1881, 23 stycznia i 23 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10t j prz d południem przymusowa licytacya sumy 6000 zł. mk. czyli 6300 zł. w. a. wedle Dom. 78 pag. 155 n. 29 haer. na rzecz Amanda Kuciejewskiego na realności pod l. 173 $^2/_4$ we Lwowie zabezpieczonej, na których to 2 pierwszych terminach suma ta tylko wyżej ceny wywołani 6300 zł. w. a., lub przynajmniej za tę cenę na trzecim zaś terminie n wet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 630 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnego dłużnika Amanda Kuciejewskiego adwokat dr Maly kuratorem a adwokat dr. Skowroński tegoż zastępcą, dla nieobecnego zaś wierzyciela Ignacego Führmanna tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23go sierpnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej sumie nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kurarorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów dnia 15 października 1881.

(7569 1—3) **Konkurs.**

L. 17177. Przy sądzie powiatowym w Krzeszowicach opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc, umundurowan em i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mającą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 1 listopada 1881 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy

Kraków 19 października 1881.

(7574 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3148. W c. k. sądzie powiatowym w Dolinie odbędzie się na dniu 3go listopada, 19 grudnia 1881 i dniu 5go stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131/362 i 125/578 w Dolinie położonych do Józefa i Maryi Babij należących nietabularnych celem zaspokojenia pretensyi Kopla Kraushara w k ocie 480 zł. w. a. z pn., z tem dołożeniem, że realności te na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim i poniżej takowej najwyżej ofiarującemu pozbyte zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 783 zł., wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Dolina 30 września 1881.

(7578 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 41409. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem w adomo czyni, że w masie rozbiorowej śp J. M. Hoffmana celem sprawdzenia pretensyi zarządcy masy adwokata dr. Landesbergera tytułem honoraryum i zwrotu poczynionych w tej masie wydatków walne zebranie wierzycieli ma-alnych na dniu 10go listopada 1881 o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym się odbędzie.

Lwów 18 października 1881.

(7575 1—3) **Edykt.**

L. 5762. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Uszera Sternbacha przeciw Majerowi Judzie Binder pto. 652 zł. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 listopada i 16 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 80/81 i 593 w Turce położonej, a to wyżej lub za cenę sz cunkową w przeciwnym razie zostaną na terminie dnia 16 stycznia 1882 o godzinie 9 przed południem z wierzycielami hipotecznymi lżejsze warunki ułożone.

Cena wywołania 818 zł. w. a.

Wadyum 10 pr. tejże.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 23 września 1881.

(7557 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4140. Na dniu 31 października b. r. odbędzie się losowanie obligacyj funduszów indemn. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemn w nowym gmachu na 3ciem piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873 do l 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych Zeszyt VII Nr. 24) wylosowane zostaną obligacye:

A. funduszu indem. W. Ks. Krakowskiego:

3 oblig. z kupon. po	50 zł.	150 zł.	
32 „ „ „	100 zł.	3.200 „	
5 „ „ „	500 „	2 500 „	
17 „ „ „	1.000 „	17.000 „	
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości		20.150 „	
razem		43.000 zł.	

B. funduszu indem. Galicyi zachodniej:

41 oblig. z kupon. po	50 zł.	2.050 zł.	
281 „ „ „	100 „	28.100 „	
58 „ „ „	500 „	29.000 „	
139 „ „ „	1.000 „	139.000 „	
8 „ „ „	5.000 „	40.000 „	
6 „ „ „	10.000 „	60.000 „	
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości		109.850 „	
razem		408.000 zł.	

C. funduszu indem. Galicyi wschodniej:

51 oblig. z kupon. po	50 zł.	2.550 zł.	
469 „ „ „	100 „	46 900 „	
110 „ „ „	500 „	55.000 „	
323 „ „ „	1.000 „	323.000 „	
12 „ „ „	5.000 „	60.000 „	
9 „ „ „	10.000 „	90.000 „	
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości		189.550 „	
razem		767.000 zł. mon. konw.	

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemn.

Lwów, dnia 23 października 1881.

(7567 1—3) **Obwieszczenie.**

L 3146. W dniach 14 listopada, 16 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons. 35 sub. rep. 1 w Reszniatem powiatu Doliński go położonej, dłużnika Nykoły Chortów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościański go na zaspokojenie sumy 95 złr. 92 ct w. a. z pn, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 21 września 1881.

(7566 1—3) **Obwieszczenie.**

L 2099. W dniach 14 listopada, 16 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons. 91 subr. 330 w Rożniatowie powiatu Dolińskiego położonej, dłużnika Jana Sobków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 151 zł. 98 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże spredaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków w tutejszej registratuzze przejrzeć można

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 12 września 1881.

(7564 1—3) **Kundmachung.** Zl. 1715.

Am 21 November 1881, um 11 Uhr Vormittags wird bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz eine Offertverhandlung wegen Sicherstellung der Lieferung von 4530 metrischen Zeninern Hafer mit der Minimal-Hektoliter-Qualität von 42 Kilogramm abgehalten werden.

Der zu liefernde Hafer muß von magazinsmäßigen Reinheit, vollkommen gesund, dann ganz trocken sein und das obangegebene Minimal-Qualitäts-Gewicht enthalten.

Die Ersteher sind verpflichtet, das erstandene Haferquantum sei es im Ganzen oder in Theilparthieen dieser Lieferung, zuversichtlich in den Monaten Jänner, Februar, März und April 1882 zu jedem vierten Theile entweder an die Loco-Hauptspeicher oder aber an die Schüttböden zu Alt. Fratautz, Wojtinell und in die Abtheilung zu Wladika nach dem Bedarfe der Anstalt pünktlich abzugeben.

Unternehmer werden demnach eingeladen ihre mit einer zu überschreibenden 50 kr Stempelmarke versehenen Offerte entweder auf das ganze ausgeschriebene Haferquantum, oder aber auf bloß einen Theildesselben, welcher jedoch nicht unter 400 metrischen Zentnern sein darf, zu der obfestgesetzten Stunde hieramts [illegible] [illegible] tureo-

Jedes Offert hat die zu liefernde Hafermenge den angebotenen Lieferungspreis per Einen metrischen Zentner in Ziffirn und Buchstaben ausgeschrieben mit dem ausdrücklichen Beisatze zu enthalten, daß dem Offerenten die Offertverhandlungsbedingnisse, als wenn er solche gelesen und gefertiget hätte, vollkommen bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht, wobei zugleich zu erklären kommt, daß Offerent sich auch verpflichtet, eine etwa geringere Hafermenge, als die zur Lieferung angebotene nach dem Beschlusse der Verhandlungs-Commision gegen den offerirten Lieferungspreis zur festgesetzten Abgabsfrist übernehmen zu wollen.

Von dem entfallenden ganzen Vergütungsbetrage des zur Lieferung angebotenen Haferquantums kommt nach dem gemachten Preisanbot ein 10 Prozent Vadium im Baaren dem Offerte anzuschliessen.

Die Offertverhandlungsbedingnisse liegen zu Jedermanns Einsicht in der Direktions-Kanzlei auf

K. k. Staatsgestüts-Direktion

Radautz am 25 Oktober 1881.

(7509 1—3) **Edykt.**

L. 4831. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia iż celem zaspokojenia trzech rat po 340 zł. 20 ct. i reszty kapitału 3372 zł. 4 ct ze sumy pożyczkowej 6000 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w sądzie tutejszym w dwóch terminach tj. w dniu 19 grudnia 1881 i 23 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licyta yjna sprzedaż realności w Bochni położonych do wykazów hipotecznych gminy Bochni Nr. 786 i 1000 wpisanych, a masy rozbiorowej Marka Galtego własnych.

Cena wywołania wynos 12153 zł. 50 ct w. a. Wadyum 1216 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można p zejrzeć w tutejszej registraturze.

Bochnia dnia 14 października 1881.

(7508 1—3) **Edykt.**

L. 8194. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Isaaka Kostorisa że wskutek, wniesionego przeciw niemu przez J chela Kiefus prośby z dnia 9 października 1881 l. 8194 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 135 zł w a z pn. celem zastępowania pozwanego w sprawie niniejszej kuratorem adw Dr. We ołowskiego ze substytucyą adw. Dr. Heynego został ustanowion go wzywamy przeto Isaaka Kostoris, aby się do ustanowionego kuratora ze środkami swej obrony zgłosił, lub sądowi tutejszemu innego zastępcę podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów 15 października 1881.

(7534 1—3) **Konkurs.**

L. 11071. Celem obsadzenia posad naczelników w nieukonstytuowanych gminach Gródeckiego powiatu Dobrostanach, Woli Dobrostańskiej, Stronnie i Załużu rozpisuje się niniejszem konkurs na podstawie porozumienia z Wydziałem powiatowym powziętego na posiedzeniu dnia 13 października 1881

Kompetenci powinni być umysłowo uzdolnieni, nieskazitelnego charakteru, czerstwego zdrowia i posiadać odpowiednią znajomość ustaw i przepisów administracyjnych, tudzież manipulacyi kancelarnej.

Naczelnik obowiązany będzie mieszkać w dotyczącej gminie. a za sprawowanie czynności otrzyma z funduszów gminnych następujące wynagrodzenie roczne:

a) w Dobrostanach . . 400 zł. w. a.
b) w Woli Dobrostańskiej 300 „ „
c) w Stronnie . . . . 250 „ „
d) w Załużu . . . . 200 „ „

Prócz tej pensyi otrzyma naczelnik wolnb mieszka ie (2 pokoje i kuchnię). opał i podwodę do czynnoś i urzędowych, a w razie potrz by dyety po 1 zł. 50 ct. dziennie; otrzyma on również ryczałt kancelaryjny w rocznej kwocie:

a) w Dobrostanach . . 20 zł. w. a.
b) w Woli Dobrostańskiej 15 „ „
c) w Stronnie . . . . 15 „ „
d) w Załużu . . . . 15 „ „

Powyższe wynagrodzenie będzie wypłacane w miesięczny h ratach z góry.

Podania wnosić należy do tutejszego c. k Sta ostwa do 15 listopada r. b. Nominacya nas ąpi przez c. k. Starostwo w porozumieniu z Wydział m powiatowym.

W razie ukonstytuowania się gminy tracinaczelnik swą posadę i otrzyma jako odprawę jednomiesięczną płacę z fund sz w gminy.

Bliższe warunki, tudzież instru cya służbowa mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k, Starostwie.

Gródek 21 października 1881.

za kierownika c. k. St rostwa

Korotkiewicz

(7547 1—3) **Edykt**

L. 5190. C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Brzyckiego, że wskutek podania c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego dozwolono uchwałą z dnia 28 lipca 1880 l. 5272 wpisania prawa zastawu dla sumy 183 zł. 24 ct. z pn., w karcie dawnych ciężarów realności wykazem hip. l. 26 gminy Porzecze wielkie objętej, na Jana Brzyckiego zapisanej, i że w skutek podania pomi nionego Zakładu kredytowego z dnia 25 czerwca 1881 l. 5190 dla niego kurator w osobie adwokata dra Flawowicza ustanowiony został, któremu równocześnie uchwałę z dnia 28 lipca 1880 l. 5272 się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy

Gródek 27 czerwca 1881.

(7549 2—3) **Edykt.**

L. 3933. C. k. Sąd powiatowy Kęc i odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Wojciecha Kwaśniaka w Osieku pod n. k. 23 położonej na pokrycie pretensyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w sumie 75 zł. 7 ct. w. a. z pn., w sądzie w 3 terminach, w dniach 14 listopada, 12 grudnia 1881 i 9 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł.; kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 30 września 1881.

(7584) **Ogłoszenie.**

L. 13350. C. k. Sąd powiatowy delegowany S. II we Lwowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Sołonka wielka i mała na dniu 14go listopada 1881 rozpocznie

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów 14 października 1881.

(7577) **Ogłoszenie.**

L. 24647. C. k. Sąd krajowy karny jako Sąd prasowy w Krakowie wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 23 października 1881 l. 11311 w sprawie czasopisma „Równość" o zeka:

1. Treść czasopisma „Równość" rok II Nr. 5 i 6 z marca kwietnia 1881 w Genewie wydanego zawiera w sobie znamiona występku z §. 305 ustawy karnej.

2. Dalsze rozpowszechnianie pisma tego zakazuje się, ogłaszając ten zakaz w myśl §. 36 u. p.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków dnia 25 października 1881.

(7540) **Edykt.**

L. 9085. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Mendel Eisner handel wódką w Chocimierzu wciągaiętą została.

Kołomyja 22 września 1881.

(7560 1—3) C. k. powiat skarbowy w Kołomyi.

Obwieszczenie licytacyi.

L. 29024. Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wi a i rzezi bydła począwszy od 1go stycznia 1882 do 31go grudnia 1884, z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tegoż zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

L. bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya odbędzie się dnia	o godzinie	w
1	Borszczów z 8 miejscowościami	mięso	klasa taryfy III. ustawa z 16 czerwca 1877	1012		14 listopada 1881	od 8 do 12 godziny przed połud.	C. k. powiatowej Dyr. skarbu w Kołomyi
2	Mielnica z 25 miejscowościami	mięso	dtto	2319		dtto	dtto	
3	Tłuste Uścieczko z 20 miejscowościami	mięso	dtto	3700		dtto	od 3 do 5 godziny po południu	

Jako wadyum składa się 10 pr cent ceny wywołania, a resztę warunków przejrzeć można w dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja dnia 20 października 1881.

(7515 3—3) **Edykt.**

L. 46670. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek p. Władysława Dobrzyńskiego.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu kraj. Kostrakiewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwok. Dr. Raresa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 listopada 1881 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 grudnia 1881 i podać ją na terminie na dzień 14 stycznia 1882 godzinę 4tą po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, choćby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługuje prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku **ugody w myśl §. 68** ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 23 października 1881.

(7510 1—3) **Edykt.**

L. 2239. C. k. sąd Żurawieński sprzeda na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Lesinga 70 zł. w. a. z pn. realność Semka i Naści Slipaczków pod lk. 13 subrep. 140 w Adamówce położoną dnia 29 listopada i 13 grugnia 1881 godz. 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową 370 zł. w. a. dnia 20 grudnia 1881 godz. 10 rano zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

oznacz... [illegible] 37 zł.

Zakład wy... [illegible] w kwocie [illegible]

Resztę warunków tudzież akta opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Żurawno 13 września 1881.

18. [illegible]

Doniesienia prywatne

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Im Monate **Februar** des Jahres 1882 findet in **Wien** die

IV. Jahressitzung der Generalversammlung
der
Oesterreichisch-ungarischen Bank

Statt.

Die stimmberechtigten Aktionäre *), welche der Generalversammlung der österreichisch-ungarischen Bank für das Jahr 1882 als Mitglieder angehören wollen, werden eingeladen, spetestens bis **Mittwoch den 30 November 1881** zwanzig auf ihren Namen lautende, vor dem Juli 1881 datirte Aktien der österreichisch-ungarischen Bank sammt Couponsbogen bei der Hauptanstalt der Bank in Wien oder in Budapest oder bei einem Filiale der Bank zu hinterlegen oder vinkuliren zu lassen.

Tagesordnung, Ort und Stunde der Generalversammlung werden den Mitgliedern derselben mittelst Kundmachung in den zu Wien und Budapest erscheinenden Amtsblättern rechtzeitig bekannt gegeben werden.

Wien, 25 Oktober 1881.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

A. Moser
Gouverneur.

Scharmitzer
Generalrath.

Leonhardt
Generalsekretär.

*) **Artikel 14** der Statuten der österreichisch-ungarischen Bank' Alinea 1: An den Generalversammlungen der österreichisch-ungarischen Bank können nur österreichische und ungarische Staatsangehörige theilnehmen.

Artikel 15 der Statuten: Von der Theilnahme an der Generalversammlung ist ausgeschlossen:
a) wer nicht im Vollgenusse der bürgerlichen Rechte steht, insbesondere auch Derjenige, über dessen Vermögen das Konkursverfahren eröffnet worden ist, bis zur Beendignng desselben;
b) wer in Folge einer strafgerichtlichen Verurtheilung in seinen bürgerlichen, politischen oder Ehrenrechten beschränkt ist, so lange diese Beschränkung andauert.

Artikel 18 der Statuten: Jedes Mitglied der Generalversammlung kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen und hat bei Berathungen und Entscheidungen, auch wenn es in mehreren Eigenschaften an den Verhandlungen theilnehmen würde, nur eine Stimme.

Artikel 19 der Statuten: Lauten Aktien auf juristische Personen, auf Frauen oder auf mehrere Theilnehmer, so ist Derjenige berechtigt, in der Generalversammlung zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben, welcher sich mit einer Vollmacht der Aktieneigenthümer, so ferne diese österreichischen oder ungarische Staatsangehörige sind, ausweist. Bevollmechtigte müssen aber mit Ausnahme des Aktienbesitzes ihren persönlichen Eigenschaften nach, (Artikel 14 und 15) fähig sein, an der Generalversammlung theilzunehmen.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzy[illegible]